

7 Dziennik Bałtycki

WOLNOŚĆ DZIENNIKARSTWA

WOLNOŚĆ DZIENNIKARSTWA

WOLNOŚĆ DZIENNIKARSTWA

WOLNOŚĆ DZIENNIKARSTWA

WOLNOŚĆ DZIENNIKARSTWA

WOLNOŚĆ DZIENNIKARSTWA

WOLNOŚĆ DZIENNIKARSTWA

WOLNOŚĆ DZIENNIKARSTWA

WOLNOŚĆ DZIENNIKARSTWA

WOLNOŚĆ DZIENNIKARSTWA

WOLNOŚĆ DZIENNIKARSTWA

WOLNOŚĆ DZIENNIKARSTWA

WOLNOŚĆ DZIENNIKARSTWA

WOLNOŚĆ DZIENNIKARSTWA

WOLNOŚĆ DZIENNIKARSTWA

WOLNOŚĆ DZIENNIKARSTWA

WOLNOŚĆ DZIENNIKARSTWA

WOLNOŚĆ DZIENNIKARSTWA

WOLNOŚĆ DZIENNIKARSTWA

WOLNOŚĆ DZIENNIKARSTWA

WOLNOŚĆ DZIENNIKARSTWA

WOLNOŚĆ DZIENNIKARSTWA

WOLNOŚĆ DZIENNIKARSTWA

WOLNOŚĆ DZIENNIKARSTWA

WOLNOŚĆ DZIENNIKARSTWA

WOLNOŚĆ DZIENNIKARSTWA

WOLNOŚĆ DZIENNIKARSTWA

WOLNOŚĆ DZIENNIKARSTWA

WOLNOŚĆ DZIENNIKARSTWA

WOLNOŚĆ DZIENNIKARSTWA

WOLNOŚĆ DZIENNIKARSTWA

WOLNOŚĆ DZIENNIKARSTWA

WOLNOŚĆ DZIENNIKARSTWA

WOLNOŚĆ DZIENNIKARSTWA

WOLNOŚĆ DZIENNIKARSTWA

WOLNOŚĆ DZIENNIKARSTWA

WOLNOŚĆ DZIENNIKARSTWA

WOLNOŚĆ DZIENNIKARSTWA

WOLNOŚĆ DZIENNIKARSTWA

WOLNOŚĆ DZIENNIKARSTWA

WOLNOŚĆ DZIENNIKARSTWA

WOLNOŚĆ DZIENNIKARSTWA

WOLNOŚĆ DZIENNIKARSTWA

WOLNOŚĆ DZIENNIKARSTWA

WOLNOŚĆ DZIENNIKARSTWA

WOLNOŚĆ DZIENNIKARSTWA

WOLNOŚĆ DZIENNIKARSTWA

WOLNOŚĆ DZIENNIKARSTWA

WOLNOŚĆ DZIENNIKARSTWA

WOLNOŚĆ DZIENNIKARSTWA

WOLNOŚĆ DZIENNIKARSTWA

WOLNOŚĆ DZIENNIKARSTWA

WOLNOŚĆ DZIENNIKARSTWA

WOLNOŚĆ DZIENNIKARSTWA

WOLNOŚĆ DZIENNIKARSTWA

WOLNOŚĆ DZIENNIKARSTWA

WOLNOŚĆ DZIENNIKARSTWA

WOLNOŚĆ DZIENNIKARSTWA

WOLNOŚĆ DZIENNIKARSTWA

WOLNOŚĆ DZIENNIKARSTWA

WOLNOŚĆ DZIENNIKARSTWA

WOLNOŚĆ DZIENNIKARSTWA

WOLNOŚĆ DZIENNIKARSTWA

WOLNOŚĆ DZIENNIKARSTWA

WOLNOŚĆ DZIENNIKARSTWA

WOLNOŚĆ DZIENNIKARSTWA

WOLNOŚĆ DZIENNIKARSTWA

WOLNOŚĆ DZIENNIKARSTWA

WOLNOŚĆ DZIENNIKARSTWA

WOLNOŚĆ DZIENNIKARSTWA

WOLNOŚĆ DZIENNIKARSTWA

WOLNOŚĆ DZIENNIKARSTWA

WOLNOŚĆ DZIENNIKARSTWA

WOLNOŚĆ DZIENNIKARSTWA

WOLNOŚĆ DZIENNIKARSTWA

Nakład 22 649 egz.
nr 154A (18 136A)
indeks 350028
Rok wydawania 60
cena 1 zł
w tym PVL 0,50



www.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych



Czy Portugalczyk Luis Figo poprowadzi swój zespół do tytułu mistrzowskiego.

W poniedziałek
Wszystko o finałowym meczu Euro 2004



Muza w plenerze
Ruszyła Letnia Scena Muzyczna w Gdańsku



niedziela 4 lipca 2004 r.

Gawarim po ruski
Język rosyjski staje się znowu popularny



MISTRZOSTWA EUROPY

14

SKŁONECZNE STRONY

2

W CZEPKU URODZONA

3

Zdrowie. Mleko dla ucznia

Według przepisów Unii Europejskiej każdy uczeń powinien pić mleko w szkole. Placówki wychowawcze już mogą ubiegać się o dotację na ten cel. Postarcie się, bo warto.



4

Kuchnia. Niedzielnny obiad

Wieprzowinę po sajskońsku poleca Cuong Nguyenmanh, szef kuchni z restauracji wietnamskiej. Danie nie jest zbyt kaloryczne – jedna porcja stanowi 550 kalorii.



5

Patrol. Przystań dla młodych

Projekt CIA powstał z myślą o młodych ludziach w wieku 12-18 lat, którzy pojawiają się w okresie wakacyjnym w niewyjaśnionym celu na dworcach głównym w Gdyni.



8

Kościół. Pielgrzymujemy

Jeśli wybierasz się na pieszą pielgrzymkę do Częstochowy, już powinienś zacząć trenować. Przeczytaj rady doświadczonych pątników i dowiedz się jak się zapisać.



Mistrzostwa w poławianiu bursztynu. Od Gdyni po Sztutowo

NA START



Wiatr, słońce i wielkie emocje czekają nas za tydzień w Jantarze.

Fot. Anna Aron

Wczoraj w Gdańsku, dzisiaj w Sztutowie – trwają eliminacje do VI Mistrzostw Świata w Poławianiu Bursztynu. Komu się nie udało, albo nie wiedział o tych mistrzostwach – nic straconego. Kolejne rozgrywki odbędą się w piątek w Gdyni, a w sobotę w Jantarze. Wielki finał – 11 lipca, też w Jantarze, gmina Stegna.

Zasady tej rywalizacji – zabawy są bardzo proste. Na wyznaczonych polach, trzeba wyszukać na plaży lub wylowić z morza jak najwięcej bałtyckiego złota. Puchar dostaje też osoba która znajdzie najcięższą bryłkę, a także najlepsza z pań. Podczas rywalizacji,

toczącej się na styku wody i lądu, dozwolone jest posługiwanie się dostarczonymi przez organizatorów grabiami i podbierakiem.

Nie ma ograniczeń wieku. W zawodach mogą brać udział dzieci – do ukończenia 15 roku życia i starsi – od 16 lat. Pierwsi za uczestnictwo w zawodach placą 10 zł, drudzy – 20 zł. Do półfinału kwalifikuje się 10 najlepszych w obydwu kategoriach wiekowych. Kto nie znajdzie się w owej dziesiątce w Gdańsku i Sztutowie, może próbować szczęścia w Gdyni – 9 lipca, godz. 13, lub w Jantarze – 10 lipca, godz. 11. Ostateczne rozgrywki: 11 lipca, w niedzielę w Jantarze na Mierzei Wiślanej – informuje Ryszard

Goliszek, główny organizator mistrzostw, pracownik Urzędu Gminy w Stegnej.

Dotychczas, rywalizacja o prawo uczestniczenia w Mistrzostwach Świata w Poławianiu Bursztynu toczyła się tylko w Jantarze. Pomysłodawcą przeprowadzenia eliminacji w innych letniskach, jest Jacek Olszewski, inspektor ds. turystyki w Urzędzie Miejskim w Gdyni. Dzięki temu, urlopy dla wielu osób, wypoczywających nad Zatoką Gdańską, stają się atrakcyjniejsze. Mistrzostwom towarzyszy bowiem wiele imprez kulturalno – rozrywkowych.

Kazimierz Netka
Czytaj też str. 15

R E K L A M A

Partner wydania
niedzielnego

PROKOM
SOFTWARE SA

STREFA

Z kalendarza

- 27. niedziela 2004 r.
- 4.21 wschód Słońca
- 20.59 zachód Słońca
- o 533 minuty dzisiejszy dzień jest dłuższy od najkrótszego w roku

Zostało

- 25 niedziel do końca roku
- 24 niedziele do zimy

GABINET FIGUR



Robert Strąk

Rys. M. Wdąsikowski

W czepku urodzeni

Gawarim po ruski

Z Leszkiem Badurowiczem, uczniem II LO w Gdyni i z **Natalią Szypiłow**, uczennicą gdynskiej „trójki”, srebrnymi medalistami XI Międzynarodowej Olimpiady Języka Rosyjskiego w Moskwie, rozmawia Renata Moroz.

– Wypredziłicie dziesiątki kandydatów z całego świata. Tylko pogratulować.

Natalia: Dziękuję. Dla mnie to tym większa przyjemność, bo startowałam w olimpiadzie nie oczekując spektakularnych sukcesów. Po prostu zrobiłam to dla przyjemności.

Leszek: Dla mnie to znaczący sukces biorąc pod uwagę fakt, że rosyjskiego uczyć się dopiero trzy lata. Do

języka Dostojewskiego przekonała mnie Grażyna Ławrukiewicz, nauczycielka rosyjskiej.



Pat. E. Opatowska

go. I nadal przekonuje, dzieląc ze mną sukcesy. Bardzo jej dziękuję za pomoc.

– Ale chyba nieźle was przemaglowali na ten srebrny medal?

Natalia: Moi rodzice są Rosjanami. Trudno w takiej sytuacji nie poznać języka zarówno oficjalnego, jak i potocznego.

Na pierwszym egzaminie mówiłam o Moskwie, jej

zabytkach i historii. Mówiłam także o kulturze.

Leszek: Ja dyskutowałem z komisją o rosyjskiej gospodarce i szkolnictwie. Potem był test pisemny, na koniec recytacja wiersza. Wybrałem Lermontowa.

– Polski opanowaliście perfekcyjnie, rosyjski również. Jakimi językami jeszcze władacie?

Natalia: Angielskim, a wkrótce będą równie dobrze władać hiszpańskim. (Natalia jest w Polsce osiem lat, ale nie doszuka się w jej mowie obcego akcentu)

Leszek: Angielskim i niemieckim.

– A po maturze filologia rosyjska...

Natalia: Raczej Akademia Medyczna.

Leszek: A ja jeszcze nie zdecydowałem.

Twoje imieniny

Elżbieta

■ Imię żeńskie wywodzące się od starohebrajskiego słowa el-szeba, co oznacza „Bóg moją przyszłość”. Elżbieta ma wiele popularnych w Europie odmian: Eliza, Ilza, Liza, Elza, Halszka, Luiza, Izabela.

■ Jest skryta i tajemnicza, lubi cieszyć się swobodą w kształtowaniu swojego życia. Ma silne poczucie odpowiedzialności. Ma zdolności dyplomatyczne, lubi dobrą literaturę, muzykę i wyścigi za miastem.

Malwina

■ Żeńska forma starogreckiego imienia pochodzącego od słów „mahal” (zebranie wojów w celu wydania sądu) i „wini” (przyjaciel). Oznacza więc kogoś, kto jest przychylny w ocenianiu przyjaciół.

■ Malwina jest wrażliwa, ładna, wesoła i uśmiechnięta. Jej cechy zjedniają jej przyjaciół i wielbicieli. Ma gorący temperament, ale wybiera tylko partnerów, których naprawdę kocha. Lubi romantyczne kolacje we dwoje, interesujące podróże i spokojne życie rodzinne.

Teodor

■ Wywodzi się od greckich słów „theos” (Bóg) i „doron” (dar). Słowiarniki odpowiedni kamień tego imienia są Bogdan i Bozydar.

■ Równocześnie inteligentny i porywczy, często wdaje się w miłosne afery, które stają się jeszcze bardziej dramatyczne za sprawą jego uczuciowości i wyobraźni. Jest wszechstronnie uzdolniony, ale osiąga sukces najczęściej wtedy, gdy spotka mądrych nauczycieli czy protektorów. Nie znosi nudy i przeciętności, kocha taniec i muzykę.

(tor)

Solenizantka

Elżbieta Gwiazdowska, dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Gdyni

– Z moim imieniem czuję się bardzo dobrze. Lubię je. Nie ukrywam, że w dzieciństwie było nieco inaczej, ale dojrzałam i zaakceptowałam je. Nie wydaje mi się też, że jestem typową Elżbietą. Lubię samotność, skupienie, nie muszę znajdować się w wirze towarzyskich wydarzeń. Nie odmawiam jednak zaproszeń, ale też specjalnie ich nie szukam. Najważniejsze jest dla mnie przebywanie w gronie bliskich przyjaciół, wśród których jestem szczera i otwarta.

(mok)



Dariusz Szreter

Tydzień poszukiwaczy

Napoleon Ł. i wielbłądzie tajno

Uratowanie obecnego składu Sejmu i odłożenie wyborów parlamentarnych na później sprawiło, że politycy przez chwilę nie muszą szukać społecznego poparcia i w spokoju mogą zająć się pilniejszymi dla siebie poszukiwaniami.

Gorąca linia pana Ł.

Poszukiwaczem tygodnia okazał się Mariusz Łapiński, niewątpliwie najbardziej uzdolniony polityk ostatnich lat. Były minister zdrowia szuka – sprawiedliwości. W tym celu pan poseł wydzwaniał do szefów Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, która prowadziła śledztwo w sprawie afery lekowej w podległym niegdyś Łapińskiemu resorcie.

U swoich rozmówców: Barcikowskiego i jego zastępcy Pruszyńskiego, Łapiński znalazł pełne zrozumienie, bowiem nie zrobili nic by wyjaśnić sprawę, dopóki rzec się nie wydała w prasie.

Swoją drogą niesamowity kolesz ten Łapiński: mały człowiek o wielkich możliwościach. Ze świecą takiego szukać. Ostatni to był chyba Napoleon.

Ile Hausnera w Hausnerze

Bohater jednej z peerelowskich komedii prowadził badania nad zawartością cukru w cukrze. Aktualnie najbardziej zabawna postać III RP jest wicepremier Jerzy Hausner, który od kilku miesięcy

szuka śladów swoich pomysłów w tzw. planie Hausnera. I co mu się wydaje, że coś znalazł, to premier Belka odstepuje od tego punktu, żeby zdobyć kilka sejmowych szalek w jakimś ważnym głosowaniu. Ostatnio okazało się, że nie będzie równego wieku emerytalnego dla mężczyzn i kobiet. Marek Borowski o to poprosił. Pewnie szuka szansy by przetrzymać Jolantę Banach i nie dać się jej na stare lata wygrzyść ze stołka przewodniczącego partii „borówek”. O ile będą jakieś stare lata „borówek”, bo nam się zdaje, że dla tej partii to już końcówka.

Gdzie jest sejf

Wiedzącym obiektem poszukiwań jest była mini-

ster Jakubowska. To znaczy nie tyle ona sama, co różne rzeczy, które pojawiają się i znikają w jej okolicy. Kiedyś zniknęły jej dane z twardego dysku. Teraz przeciwnie. Pismo (tajne porozumienie eseldowskich prominentów Opolszczyzny w sprawie podziału stolków), które jakoby przechowywała w swoim sejfie jest, nie ma natomiast sejfu. To znaczy Jakubowska twierdzi, że sejfu nie posiada. Posiada za to obszerną torebkę, co widzieli niegdyś w telewizji „Wiadomości”. I mężne serce w kształtnej pierś. Z tym, że w tej ostatniej kwestii spuszczamy się na opinię Leszka Millera.

Chory, ale na co?

Sąd poszukiwał ostatnio Andrzeja Leppera, żeby móc

zacząć proces w sprawie oszczerstw, jakim oburzył on z sejmowej mównicy kilku polityków. Na rozprawę pan Andrzej, rzecz jasna, nie przyszedł. Podobno się rozchorował biedaczek i leży w szpitalu MSWiA.

Co do nas, to sądzimy raczej, że przewodniczący Samoobrony przebywa w Kławkach i szuka śladu talibów na dowód swojej notorycznej prawdziwości. Podobno znalazł już kilka garści piasku i zwierzęce odchody. Obecnie wynajęli przez Samoobronę eksperci sprawdzają, czy to nie piasek z pustyni Gobi, a tej kupy nie zrobił przypadkiem wielbłąd. Drżycie niedowiarki!



Mariusz Łapiński

Pat. PAP, Toruń



Andrzej Barcikowski

Pat. PAP, Rybnik



Jerzy Hausner

Pat. PAP



Aleksandra Jakubowska

Pat. PAP, Rybnik



Andrzej Lepper

Pat. archiwum

REKLAMA

bramy • drzwi • napędy

PRODUCENT www.beditom.pl APROBATA TECHNI

Największy wybór bram segmentowych w Polsce

Już otwarte!!!

Galeria bram

Gdańsk Orunia
Trakt św. Wojciecha 361
tel. 324 94 77

Gdynia, ul. Północna 1D, tel. 667 37 10, 663 98 80
Gdańsk, ul. Beniuwskiego 5, (box 31), tel. 554 92 95

Z głową

■ Sądzę, że nie ma w rządzie woli, żeby cokolwiek trudnego przeprowadzić.

Michał Karnowski,
Newsweek Polska,
Łoża Prasowa TVN 24,
27 czerwca

■ Właściwie to ta lawina bez przerwy się toczy od wielu lat. Z roku na rok mamy coraz większy deficyt budżetowy.

Bogusław Grabowski,
ekonomista, były członek
Rady Polityki Pieniężnej,
Poranny Magazyn TVN 24,
29 czerwca

■ Wie Pani, to tak zawsze bywa, że intencje są dobre, a potem się rozsądza jak komu po drodze.

Józef Gruska,
szef sejmowej komisji ds.
służb specjalnych,
Gość Radia Zet,
29 czerwca

PROMOCJA

101.7 fm
plus
radio
łagodne przeboje

U przyjaciół Dziennika
10.30 - letni konkurs:
„Rzymskie wakacje”

Zdrowie. Rusza program dopłat do mleka

Dla każdego ucznia

Od nowego roku szkolnego placówki oświatowe będą mogły korzystać z dopłat do mleka i przetworów mlecznych, dzięki temu uczniowie dostaną je za niższą cenę. Akcję rozpoczyna śląski oddział Agencji Rynku Rolnego.

Chodzi o promowanie nie tylko zdrowego sposobu odżywiania się dzieci, ale też załączników mleczarskich, które będą mogły znaleźć nowe rynki zbytu, podnieść jakość swoich produktów i zwiększyć konkurencyjność na rynku.

Według prawa unijnego każde dziecko uczęszczające do przedszkola, szkoły podstawowej, gimnazjum lub szkoły ponadgimnazjalnej ma mieć zagwarantowaną możliwość zakupienia, po obniżonej cenie, 0,25 litra mleka lub przetworu mlecznego. Każdy kraj członkowski Unii Europejskiej otrzymuje na ten cel dopłaty ze środków wspólnoty – powiedział w czwartek Krzysztof Mejer, rzecznik wojewody śląskiego.

W praktyce szkoła będzie mogła podpisać z mleczarnią



Według prawa unijnego wszystkie przedszkolaki i uczniowie powinny pić mleko.

Fot. B. Kwartak

umowę na dostawę mleka i na tej podstawie zakład otrzyma dopłatę. Dzięki temu mleko w szkole będzie tańsze.

Programem dopłat mają być objęte jogurty z mleka pełnego i półtłustego, mleko pełne i półtłuste, w tym mleka smakowe zawierające co najmniej 90 proc. czystego mleka.

Mleko może być wzbogacone solami mineralnymi, witaminami i białkami.

Aby uczestniczyć w programie już od 1 września 2004, załatwianie niezbędnych formalności należy zakończyć do 31 lipca. Jednak by móc złożyć wniosek do ARR o dopłaty, należy wcześniej

zarejestrować się w Centralnym Rejestrze Przedsiębiorców w Agencji.

Dokładne informacje na ten temat oraz niezbędne formularze dostępne są m. in. na stronie internetowej Agencji Rynku Rolnego (www.arr.gov.pl).

(PAP)

Bieszczady. Jeśli wybierasz się na urlop

Dobre warunki dla turystów

W całym paśmie Bieszczad warunki do uprawiania turystyki pieszej i rowerowej są bardzo dobre – poinformowała Elżbieta Skoczypiec z bieszczadzkiej grupy Górskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego.

Widoczność z Poloniny Wetlińskiej sięga 40-50 kilometrów. Słaby wiatr wieje jedynie powyżej górnej granicy lasu, w innych częściach Bieszczad jest słonecznie i bezwietrznie.

Rano temperatury powietrza wahają się od 8 stopni Celsjusza na połoninach do 15-16 stopni w letniej placówce GOPR pod Tarnicą i w Cisnej. Uwaga! Po nocnej burzy niektóre szlaki górskie mogą być śliskie.

W ocenie GOPR ruch turystyczny w Bieszczadach jest obecnie niewielki.

Tym bardziej więc namawiamy do wycieczek. Najlepiej z całą rodziną.

(PAP)



Przynajmniej w górach jest dobra pogoda.

Fot. T. Babi

Gdynia. Sukcesy strażaków

Świetnie wyszkoleni

Gdyni strażacy zajęli drugie miejsce w międzynarodowych mistrzostwach Polski grup ratownictwa wysokościowego w Łodzi. Pokonali trzynastu innych drużyn strażackich i ekipy Polskiego Czerwonego Krzyża, a także zespół z Białorusi. Aby osiągnąć sukces, strażacy musieli wykonać w kilku widowiskowych konkurencjach, m. in. biegu po schodach na 16 piętro z założonymi aparatami powietrznymi, podchodzeniu po linie na 12 piętro, symulacji ewakuowania poszkodowanego, który spadł z budyn-

ku w trudno dostępne miejsce. – W mistrzostwach wystąpił kpt. Andrzej Mazur, st. sekc. Łukasz Korhals oraz st. sekc. Tomasz Zwoliński – mówi kpt. Tadeusz Konkol, rzecznik gdynskich strażaków.

Strażacy z Gdyni uczestniczyli też w minionym tygodniu w międzynarodowych, rosyjsko-polsko-litewskich ćwiczeniach w Kaliningradzie. Uczyli się, jak neutralizować płonącą ropę.

Na ćwiczeniach Polskę reprezentowało 25 osób – z Gdyni, Olsztyna i Koszalina. (SZ)

Miasta na start

Uwaga, uwaga! Nasza redakcja przeniosła się na świeże powietrze. Każdego dnia przy oznaczonych banerach stołkach w Trójmieście spotkacie naszych reporterów i ich wyjątkowych gości. Pojawiają się aktorzy, muzycy, politycy... osoby z pierwszych stron gazet. Będziemy z nimi rozmawiać, bawić się, rywalizować w różnych konkursach. Będą też cotygodniowe zmagania miast. W ostatni piątek rywalizowali ze sobą prezydenci, a w następnych tygodniach do konkursów zaprosimy najwyśzych ludzi, bliźnięta, Anny... Wszyscy oni będą zdobywać punkty dla swoich miast.



Znajdziesz nas

- Sopot, ul. Boh. Monte Cassino, restauracja Zoppot Cafe w Krzywym Domu
- Gdańsk, ul. Długa, restauracja Pod Jaszczurem
- Gdynia, pub Contrast przy wejściu na plażę Katarzyna Wośko

Nasi goście

W letnich redakcjach gościć będziemy znane i lubiane postaci z życia kultury, sportu i polityki.

■ w sobotę, 3 lipca o godz. 13 w Sopocie – Justyna Szafran

■ w poniedziałek, 5 lipca o godz. 12 w Gdańsku – Dariusz Michalczewski

■ we wtorek, 6 lipca o godz. 13 w Sopocie – Andre Ochodlo (na zdjęciu)

■ w środę, 7 lipca o godz. 12 w Gdyni – Maciej Płazynski

■ w czwartek, 8 lipca o godz. 12 w Gdańsku – Jolanta Banach, a o godz. 13 Michał Targowski i zwierze z jego ogrodu zoologicznego.

Przez godzinę każdego dnia nasi goście będą do dyspozycji Czytelników „Dziennika”. Odpowiedzą na Wasze pytania, będą podpisywać swoje książki, płyty i plakaty. Relacja ze spotkania z gościem ukaze się następnego dnia na stronie „Letnie redakcje” w trójmiejskim wydaniu „Dziennika”.



Wrzuć kupon. Nagrody czekają

Czy to lato będzie gorące? Będzie! Będzie gorące od emocji turniejowych. Zapraszamy Was – turystów i mieszkańców – do wspólnej zabawy, do Wakacyjnego Turnieju Miast. Kolejne punkty Gdańsk, Sopot i Gdynia będą zdobywały w konkurencjach rozgrywanych w piątki w naszych letnich redakcjach. Punkty dodatkowe każde z miast będzie mogło zdobywać także dzięki Waszej pomocy! Poniżej drukujemy kupon, na którym możecie zadeklarować swoją miłość do wybranego przez siebie miasta. Na kupony czekamy w naszych letnich redakcjach. Codziennie spośród uczestników tej części turnieju będziemy wyłaniać jednego Czytelnika, którego nagrodzimy „dziennikowym” upominkiem. Będzie też mnóstwo pamiątek przygotowanych przez urzędy miast – albumy, pocztówki, koszulki, czapki, długopisy... Warto wypełnić kupon – bowiem trzy główne nagrody (po jednej dla miłośnika Gdańska, Gdyni i Sopotu) to – do wyboru – weekend w jednym z luksusowych hoteli lub cały dzień pełen niezwykłych atrakcji w Waszym ulubionym mieście. Bądźcie z nami przez całe – gorące – wakacje!

Turniej miast - kupon

Kocham...

☐ Gdańsk ☐ Sopot ☐ Gdynię

ponieważ:

walczę o nagrodę:

- ☐ szalony dzień pełen atrakcji w moim mieście
- ☐ weekend w luksusowym hotelu

imię
nazwisko
i adres

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez organizatora konkursu na cele z nim związane.

podpis

REKLAMA



Wyższa Szkoła Gospodarowania Nieruchomościami w Warszawie
- Wydział Zamiejscowy w Gdańsku
www.wsgn.pl

Gdańsk-Wrzeszcz, ul. Biała 1, tel. 76220091, fax 76220090
Rekrutacja na rok akademicki 2004/2005

Studia Licencjackie - „Ekonomia” (system zaoczny)
specjalności: zarządzanie, obrót i wycena nieruchomości
Studia Podyplomowe - „Gospodarowanie Nieruchomościami”
specjalności: zarządzanie, obrót, wycena nieruchomości

WSGN jako jedna z nielicznych szkół wyższych w Polsce zajmuje się kształceniem osób, które chcą zawodowo zajmować się rynkiem nieruchomości. Wśród naszej kadry znajdują się nie tylko nauczyciele akademicki, ale również doświadczalni praktycy. Absolwenci WSGN mogą ubiegać się o licencję zawodową pośrednika w obrocie nieruchomościami, zarządcy oraz rzeczoznawcy majątkowego, bez konieczności odbywania dodatkowych specjalistycznych studiów podyplomowych lub kursów! Studia podyplomowe umożliwiają ukończenie jednocześnie wszystkich trzech specjalności. Absolwenci studiów mogą ubiegać się o wszystkie licencje zawodowe. Szczegółowe informacje w dziale rekrutacji. Szkoła umożliwia również odbycie praktyk zawodowych. Uczelnia zapewnia również kontynuowanie studiów w formie magisterskich studiów uzupełniających w WSGN oraz innych uczelniach wyższych.

Termin składania dokumentów: 15 września 2004 r.
Bliższe informacje 76220091, www.wsgn.pl (Gdańsk)

10596708

Przyślij radę, wygraj bilet

- Gdy chcesz ugotować pięknie jajko, dodaj do gotowania trochę octu. Zapobiega on wylewaniu się białka
 - Mleko nie wypłynie, jeśli brzozy garbka posmarujemy tłuszczem, np. masłem
 - Smak ostrego chrzanu złagodzi dodatek startego na tarce jabłka
 - Schab nabierze wyjątkowego aromatu, jeśli przed pieczeniem w mięso powbijamy goździki
- Nagrodę za najlepsze rady, bilet do kina Silver Screen na dowolny seans dla dwóch osób wygrała pani Zofia Banach z Gdyni. Gratulujemy! Prosimy o odbiór biletu (osobiście) w redakcji w Gdyni (adres poniżej). Czekamy na kolejne rady. Każdą opublikowaną nagrodzimy biletami do kina.
- 81-356 Gdynia, ul. Starowiejska 17/2
 - e-mail: b.jajkowska@prasabalt.gda.pl
 - tel. (058) 660-65-07

Kuchnie świata. Litwa



Źródło: opracowanie własne, czerwiec 2004 r.

Info.: (TMB)

■ Cepeliny

Składniki: na ciasto – 2 kg ziemniaków, 2 jajka, sól. Na farsz – 40 dag wołowiny, 20 dag wieprzowiny, 1 cebula, 1 jajko, sól, pieprz. Przygotować farsz: mięso zemielić, dodać podsmażoną cebulę i jajko, przyprawić, wymieszać. Półtora kilograma ziemniaków umyć, obrać i zetrzeć, dokładnie odciągnąć. Pozostałe ziemniaki ugotować w skórkach, obrać, utłuc. Wymieszać ze startymi, dodać jajka i sól, wyrobić. Formować placki, na każdy nakładać nadzienie, zaścięgnąć brzozy, uformować podługne pizy. Gotować we wrzącej osolonej wodzie ok. 20-30 min. Podawać ze słoninką, smażoną cebulką lub śmietanką. (bj)

R E K L A M A

SOLID SECURITY

ZATRUDNI:

PRACOWNIKÓW OCHRONY

z licencją lub bez, na podstawie umowy o pracę.
Oferujemy atrakcyjne wynagrodzenie

PRACOWNIKÓW OCHRONY DO PATROLI INTERWENCYJNYCH

Oferujemy zatrudnienie na podstawie umowy o pracę, wysokie stawki, atrakcyjny system godzinowy.

KONWOJENTA WARTOŚCI PIENIĘŻNYCH

Wymagania: wiek 30-40 lat, niekaralność, licencja pracownika ochrony fizycznej, legitymacja osoby dopuszczonej do posiadania broni, doświadczenie w ochronie min. 2 lata, w tym minimum pół roku na stanowisku konwojenta w dużej firmie, udokumentowany przebieg pracy, mile widziany własny samochód osobowy.

OPERATORA STACJI MONITOROWANIA

Wymagania: licencja pracownika ochrony fizycznej drugiego stopnia, sprawna obsługa komputera.
Oferujemy: pracę w systemie zmianowym, atrakcyjne wynagrodzenie.

KIEROWNIKA DZIAŁU TECHNICZNEGO

Wymagania: licencja IP zabezpieczenia technicznego, uprawnienia SEP I KV, doświadczenie na podobnym stanowisku, znajomość systemów alarmowych i telewizji przemysłowej. Zapewniamy umowę o pracę, atrakcyjne wynagrodzenie.

na stanowisko KIEROWNICZE

Zadaniem osoby zatrudnionej będzie koordynowanie i nadzorowanie zespołu pracowników ochrony.

Wymagania: wiek 25-40 lat, niekaralność, własny samochód osobowy, doświadczenie w kierowaniu zespołem pracowników, wykształcenie średnie, dyspozycyjność, samodzielność w działaniu, licencja IP pracownika ochrony fizycznej.

Oferujemy: pracę w rozwijającej się firmie, zatrudnienie na podstawie umowy o pracę, atrakcyjne wynagrodzenie, ryczałt za samochód.

PRZEDSTAWICIELA HANDLOWEGO

Oczekiwania: wykształcenie min. średnie, wiek 25-40 lat, doświadczenie i umiejętności handlowe, niestanowienie, własna firma. Obowiązki: prowadzenie sprzedaży bezpośredniej, skuteczne pozyskiwanie nowych klientów instytucjonalnych, realizacja założonych planów sprzedaży. Oferujemy: stabilną, ciekawą pracę, rozwój zawodowy poprzez szkolenia, atrakcyjne wynagrodzenie oraz system premii.

na stanowisko LICZMANN

Wymagamy: wykształcenia min. średniego, zaangażowania w pracę, dużej motywacji do pracy, umiejętności szybkiego liczenia w pamięci. Oferujemy: profesjonalne szkolenie, atrakcyjne wynagrodzenie, stabilne, stałe zatrudnienie. Miejsce pracy: Gdynia, ul. Hutnicza, zgłoszenia osobiste.

OSOBY DO OCHRONY

z aktualnym orzeczeniem o lekkim lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności. Umowa o pracę od pierwszego dnia zatrudnienia.

ZGŁOSZENIA: Gdańsk, ul. Rakocznego 31, tel. 302-64-64

Pomorze pełną gębą

Niedzielnny obiad. Z kuchni wietnamskiej

Wieprz po sajgońsku

Poleca

Cuong Nguyenmanh

szeff kuchni w restauracji wietnamskiej „Smok” przy al. Piłsudskiego 36-38 w Gdyni. Jest rodowitym Wietnamczykiem, mieszka w Polsce od siedmiu lat. Uważa, że największymi plusami kuchni wietnamskiej są szybki czas przyrządzania potraw, świeżość składników i duża ilość warzyw w przygotowywanych potrawach.



Potrawę najlepiej podawać z ryżem i surówką warzywną z kiełkami zbóż. Fot. Sławomir Praszalski

Kalorie

1 porcja około

550

kalorii

Ciasto

- 3 łyżki mąki zwykłej
- 1 łyżka mąki ziemniaczanej
- 1 łyżeczka oleju
- 1 łyżeczka proszku do pieczenia
- 1 jajko

Składniki

dla 4 osób

- 70-80 dag wieprzowiny
- 10 dag papryki
- 10 dag pora
- 5-7 dag marchwi
- 5-7 dag zielonego groszku
- 10 dag fasolki szparagowej
- 10 dag grzybów młn
- 15 dag tartego kokosu
- sól, pieprz, cukier, maggi
- olej

Mięso



Przygotować ciasto mieszając podane składniki. Powinno być gęstsze niż na naleśniki, ale jednocześnie mieć lejącą konsystencję. Mięso pokroić w cienkie kawałki, obsypać kokosem i wymieszać z ciastem. Wrzucić na głęboki olej i podsmażyć na złoty kolor.

Warzywa



Warzywa pokroić na kawałki. Oprószyć przyprawami: solą, pieprzem, cukrem. Wrzucić na drugą patelnię z dobrze rozgrzaną, niewielką ilością oleju. Podsmażyć. Przygotować sos sporządzony z bulionu i koncentratu pomidorowego. Doprawić maggi. Wymieszać.

Całość



Na patelnię z podsmażonymi oddzielnie warzywami wrzucić mięso. Wymieszać wszystkie składniki. Dodać przygotowany wcześniej sos. Wymieszać. Podsmażyć jeszcze przez krótką chwilę. Mięso wyjąć na talerz i polać sosem.

Samouk w kuchni. Karp po myszewsku

Gotująca krawcowa

Krystyna Stefaniak najpewniej czuje się w kuchni. Umiębia gotować. Wszyscy chwalą jej dania rybne. Popisową potrawą pani Krystyny jest karp po myszewsku. Zazwyczaj zdoła ona stół wigilijny w jej domu. Smak, nazwa i wygląd ryby przypadły też do gustu jury nowodworskiego konkursu kulinarnego pt. „Smaki Żuławskie”.

– Mam liczną rodzinę – wyjaśnia Krystyna Stefaniak. – Wszyscy lubimy ryby. W kuchni często eksperymentuję. Jestem samoukiem. Czytam dużo pism z przepisami kulinarnymi. Słucham także rad mojej mamy i teściowej, jak też mojej córki, która ukończyła szkołę gastronomiczną.

Pani Krystyna nazwała danie karp po myszewsku, ponieważ ryba pochodzi z własnej hodowli.

– To tradycyjna potrawa w naszej wsi – wyjaśnia. – Jest karp po żydowsku, a nawet po cygańsku, a ja wprowadziłam motyw regionalny. W ten sposób promujemy też naszą miejscowość.

Krystyna Stefaniak prowadzi wspólnie z mężem gospodarstwo rolne. Ma 50 lat. Z wykształcenia jest krawcową. Należy do lokalnego Koła Gospodyń Wiejskich.

Kolejny przepis już za tydzień. Tym razem będzie to pieczonka żuławska.

(gal)

Składniki

- 1 i 1/2 kg karpia
- 1 przyprawa do ryb „Kamir”
- 2 szklanki ryżu
- 3 łyżki oleju
- 1/2 cebula
- 1 kostka rosółowa
- sól, pieprz do smaku

Krystyna Stefaniak z Myszewa jest niezastąpioną w wykonywaniu potraw rybnych.

Fot. Anna Aron



Wykonanie

Karpia oczyścić, przekroić na pół, natrzeć przyprawą i odstawić na godzinę. W tym czasie zagotować cztery szklanki wody z kostką rosółową. Ryż podsmażyć na patelni, a następnie wysypać go do gorącego wywaru (podgotować, nie mieszać). Kiedy ryż będzie miękki i wciągnie wodę – odstawić. Pieczarki umyć, pokroić, podsmażyć z cebulą. Ryż połączyć z pieczarkami, doprawić solą i pieprzem. Następnie układamy ryż na blasze, przykrywamy karpem. Na wierzchu posypujemy wiórkami masła. Pieczemy przez godzinę w temperaturze 180 stopni.

Gdynia. Centrum Interwencji Artystycznej na dworcu

Otwieramy przystań

■ Centrum Interwencji Artystycznej teatru Wybrzeżak
■ Gdynia Główna Osobowa
■ czynne od 3 lipca do 28 sierpnia, codziennie od godz. 12 do późnych godzin wieczornych
■ kontakt tel. 628-32-98
■ e-mail: gdynia@wybrzezak.org



To dzięki tej ekipie startuje w Gdyni cykl imprez wakacyjnych.

To jest przystań. Działa od soboty, 3 lipca, w tzw. okrągłaku, na pierwszym piętrze dworca SKM stacji Gdynia Główna Osobowa. Tak jak w teatrze Wybrzeżak, jest tu bezpiecznie i spokojnie. Tu można odkryć, a potem realizować swoje pasje. Można liczyć na pomoc i wsparcie osób znanych i lubianych.

Idea Centrum Interwencji Artystycznej jest prosta, ale niezwykła ze względu na tematykę działań i zaangażowanie artystów. Swoją udział w przedsięwzięciu zapowiedzieli m. in.

Krystyna Janda, Jola Sloma i Mirosław Trybulak, kabaret Limo, Jadwiga Możdżer oraz Kuba Mańkowski (z zespołu Pneuma). Zainteresowanie wykazali Michał Żebrowski oraz Agnieszka Dygant z Marcinem Władyniakiem.

W ramach interwencji, artyści – poprzez sztukę, swoje umiejętności, środki wyrazu i formę – będą walczyć z zębactwem, agresją, znieczulicą, odrzuceniem przez najbliższych i społeczeństwo, prostytutką i narkotyzacją dzieciaków. Dzieciaków, które tylko z wiadomych sobie powodów pojawiają się w Gdyni czasie wakacji.

– Tym wałęsającym się, zapuszczonym, obojętnym dla własnych rodziców, biednym, nie rzadko nawet prostytuującym się młodym i bardzo młodym ludziom, Centrum da możliwość odkrywania nowego, fascynującego świata sztuki – wyjaśnia Ania Kucharska, „edukator teatralny” Wybrzeżaka. – Edukatorzy, jak siebie w Wybrzeżaku nazywamy, czyli czujący klimat pedagogów, artyści i terapeuci, pomagają tym dzieciom zrealizować się w nowej satysfakcjonującej roli reżysera, aktora, muzyka, scenografa czy projektanta mody. Sędziem dwumiesięcznego projektu jest bowiem zmiana

w samoocenie dzieci i młodzieży oraz postrzeganiu ich przez społeczeństwo.

Stanie się tak, dlatego, że młodzież w ramach CIA będzie tworzyć szeroko pojętą sztukę, poczynając od scenek kabaretowych, przez modę, na multimediami, performance, graffiti i koncertach kończąc. Efekty twórczej pracy młodzieży będą prezentowane widzom z zewnątrz. Cykliczne pokazy odbywać się będą w Centrum i jego okolicach.

Centrum Interwencji Artystycznej otwarte jest dla wszystkich chętnych, a wstęp do niego jest rzecz jasna bezpłatny.

(mok)

Nic nie narzucamy

Rozmowa z Franciszkiem Trzaskosiem, pomysłodawcą Centrum Interwencji Artystycznej

– Skąd wzięła się idea CIA?

– Wracałem kiedyś z jakiegoś koncertu. Było późno. Szedłem na SKM-kę w Gdyni i zobaczyłem młodą dziewczynę. Miała może 15 lub 16 lat, była wyzywająco ubrana, a w rękę trzymała karteczkę z napisem „Tunio i dyskretne”. Ruszyło mnie to strasznie. Pomyślałem, że coś dla tych dzieciaków zrobić. I zrobiłem. Z Wybrzeżakiem. Centrum Interwencji Artystycznej w Gdyni.

– Dlaczego właśnie w Gdyni?

– Bo to miasto otwarte. Wystąpiliśmy z teatrem Wybrzeżak o granty na ten cel i... dostaliśmy 15 tys. zł. Gdyniska SKM dała nam za darmo pomieszczenie na przystanku SKM Gdynia Główna. Resztę pieniędzy dostaliśmy m. in. od Europejskiej Fundacji Kultury, SKOK im. Stefczyka, Fundacji im. Stefana Batoiego oraz wielu życzliwych firm. Pomagają nam także osoby prywatne. Tu kłaniamy się nisko zwłaszcza Joli Slomie, Mirosławowi Trybulakowi i Iwoncie Zagórskiej.

– Na czym polega fenomen Wybrzeżaka?

– Na jego antypedagogizmie. Nie narzucamy nic młodym ludziom, którzy do nas przychodzą. My dajemy im nie radę czy nakaz, ale wybór i narzędzia. Robimy to dla ich kreatywności, bezpieczeństwa, przyszłości.

– Jakimi metodami to osiągać?

– Wszelkimi. Zapraszamy każdego, kto chce tworzyć.



Program działań CIA

- 5-11 lipca - „Videomotor” - zabawa i praca ze sprzętem multimedialnym. Kamery, kable, mikrofony, światła. Może powstanie teledysk?
- 11 lipca, godz. 18 - duży obraz, fajny dźwięk - videoclipy
- 12-18 lipca - „Coolmotor” - Hip-Hop. Rytm. Freestyle. Ziomale. Znana muza. Głośni artyści.
- 18 lipca, godz. 18 - jedna scena, wielu muzyków - koncert
- 19-25 lipca - „Modamotor” - Jola Sloma i Mirek Trybulak. Projekty. Ciuchy. Fryzury. Make-up. Stylizści.
- 25 lipca, godz. 18 - małe kulisy, wielkie kreacje - pokaz
- 26 lipca-1 sierpnia - „Parodiamotor” - Trick. Kawat. Dowcip. Zabawa. Szece. Parodia. Iluzja. Cyrkowcy. Mim.
- 15 sierpnia, godz. 18 - trochę ruchu, więcej śmiechu - występ
- 2-8 sierpnia - „Scenamotor” - Jadwiga Możdżer. Ciało. Gest. Ruch. Głos. Aktorzy. Taniec. Scena i Indonezja.
- 8 sierpnia, godz. 18 - wiele osób, jeden motyw - taniec
- 9 sierpnia-15 sierpnia - „Sprayamotor” - Graffiti. Rysunek. Komputer (www.wybrzezak.org). Kolory. Mury. Tunele.
- 1 sierpnia, godz. 18 - 1 dj, masa ludzi - impreza
- 16-22 sierpnia - „Muzamotor” - Kuba Mańkowski (z Pneumy). Praca. Próba. Nagranie. Wokal. Zespół. Płyta. Singiel. Premiera. Koncert. Radio Gdańsk.
- 22 sierpnia, godz. 18 - głośno na scenie, głośno pod sceną - koncert
- 23-29 sierpnia - „Malomotor” - Farby. Papier. Tkanina. Metal. Kowal. Instalacje.
- 29 sierpnia, godz. 18 - duże dzieło, mali twórcy - nieMuzeum
- 28 sierpnia - Wielka zadymania. Finał. Blask reflektorów. Konfetti.

Jestem zdumiona

Rozmowa z Ewą Łowicką, wiceprezydentem Gdyni

– Dlaczego miasto zaangażowało się w tę akcję?

– Kiedyś wybrałam się na spektakl, w którym poddali krytyce swój własny spektakl. Zdumiał mnie ich entuzjazm, z jakim to robili. Gdy jeszcze dowiedziałam się, że wielu młodych, pełnych zapału ludzi angażuje się w przedsięwzięcia teatru, byłam zdumiona.

– 15 tys. zł na działalność Centrum Interwencji Artystycznej to spora kwota.

– To dużo i mało. O wysokości dotacji zdecydowała Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, dla której ważna była idea tego przedsięwzięcia. Może to zbyt ostro zabrzmiało, ale dobrze oddała tę ideę.

– Zbierania z dworca i zainteresowania młodych ludzi inną formą spędzania czasu oraz własnym rozwojem. Dotychczasowe działania Wybrzeżaka pokazały, że najlepiej przyciąga możliwość własnej kreacji w wybranej formie artystycznej.

– Może warto, aby CIA zostało w Gdyni na dłużej niż na lato?

– Planuję dalszych działań są interesujące. Przecież nie chodzi o to, aby przyszedł do nich ktoś z gotową receptą i powiedział, że narkotyki są złe. Oni muszą sami znaleźć własną drogę życia. Spróbuję wpłynąć do nich w czasie wakacji i zobaczyć, jak sobie radzą.



Wszyscy na równi angażują się w pracę. Malowanie pociągu - jednego z elementów scenografii do przyszłych letnich przedsięwzięć CIA.

Pat. Sławomir Piskorski
P R O M O C J A



dzisiaj o godz. 12.45 „Magazyn Kociewski”

a w nim m.in. o wyparciu rowerowej dwóch mieszkańców Tczewa do Francji.

Dzisiaj (w niedzielę) o godz. 12.05 gościem audycji Mariana Zacharewicza będzie



Jerzy Zając

- dyrektor Urzędu Miasta Gdyni,
Prezes Klubu Rugby Arka Gdynia.

ESKA NORD
96.4.106.7 m

Gdynia. Saga rodu Skwirczów

Papierowa suknia panny młodej



Ślub Zofii i Augustyna Skwirczów, tuż po I wojnie światowej. Suknia panny młodej wykonana jest z papieru.

Fot. repr. S. Pruski

R E K L A M A

Międzynarodowa firma importowo-eksportowa
poszukuje na terenie województwa pomorskiego
rzetelnych i kompetentnych**PARTNERÓW DO WSPÓŁPRACY**
w dziedzinie:produkcji palet i elementów palet
drewnianych, europalet EPAL,
palet wg normy IPPC
oraz palet jednorazowychprodukcji metalowej (również świadectwo DIN 6700-2),
importu węgla drzewnego, brykietów z drewna,
bali dębowych o wym. 48 x 200 x 2800 mm
oraz złomu metali kolorowych (m.in. aluminium, miedź).

Oferty współpracy prosimy przysłać faksem na adres:

**H
L
L
Z**
LOGISTIK
Metall
Konstruktion und Verarbeitung**Holz-und Metalllogistik**
Tel./fax (0-89) 541-97-95
Kom. 0697-613-120
133748A**Firma Groblewski zatrudni**pracowników na stanowisku sprzedawca
samochodów VW i Audi.**Wymagania:**

- wykształcenie wyższe
- znajomość zagadnień rynku motoryzacyjnego
- jez. angielski lub niemiecki w mowie i piśmie

Kontakt tylko telefoniczny pod numerem 511 90 04.

141025A

GREENCHEM Sp. z o.o. z siedzibą w Gdańsku, działająca w branży rolniczej, w związku
z rozszerzeniem działu handlowego poszukuje pracowników - przedstawicieli
handlowych.

Oczekiwania: Dyspozycyjność, samodzielność i inicjatywa w działaniu.

Wiek: od 25 do 45 lat.

Uregulowany stosunek do służby wojskowej. Własny samochód lub możliwość korzystania.

Dodatkowe atuty kandydata: Doświadczenie w pracy przedstawiciela handlowego.

Znajomość branży rolniczej, Zamieszkanie na terenie wiejskim.

Ofiarujemy: Sprawdzony produkt, wsparcie marketingowe ze strony firmy, atrakcyjny system wynagrodzeń.

Warunki zatrudnienia: do 2 miesięcy; okres próbný - umowa agencyjna (przeważa).

umowa o pracę - po okresie próbnym (stała pensja + prowizja).

Zainteresowane osoby prosimy o przesłanie c.v. i listu motywacyjnego na adres: GREENCHEM Sp. z o.o.,
ul. Heweliusza 11, 80-490 Gdańsk z dopiskiem „PRACA (nazwa powiatu)”.
13020A

Rodzina Skwirczów. Od lewej: Augustyn Józef, Franciszek i Zofia Skwirczowie, Apolonia Pinno i Łucja Priss.

Fot. repr. S. Pruski



W hotelu Centralnym przy ul. Starowiejskiej 1. Zofia Skwircz z siostrami Apolonią i Jadwigą Priss i jej mężem.

Fot. repr. S. Pruski

Oglądamy starą
pożyczkę fotograficzną. Ma ponad
lat. Na pierwszym planie wy-
soki mężczyzna z sumiastym
włosami, ubrany w marynarski
do kolan (taka była moda)
i kobieta w białej sukni
z welonem.

– Niech pani się przyjrzy
tej sukni – sugeruje Jolanta
Roszczynialska. – Ona jest
z papieru! Welon też! Ciocia
z wujkiem brali ślub tuż po I
wojnie światowej, w śle-
pach nie było nic. Ale to nie
znaczy, że ich małżeństwo
było z papieru. Przetrwali do
sobą aż do śmierci.

Zofia (rocznik 1896), z do-
mu Roszczynialska i Augu-
styn Skwircz (rocznik 1879)
nie mogli się nie znać. Oboje
należeli do starych rodzin
zasiedziały na tych tere-
nach od lat. Ona, córka Eu-
frozyny i Mariana, mieszkała
w rodzinnym majątku w Łę-
życach. On od pokoleń
w niewielkiej wsi Gdynia.

– Skwirczowie to najstarszy
gdynski ród – mówi panna
Jolanta. – Ich nazwisko czę-
sto pojawia się w starych do-
kumentach o Gdyni. Mo-
że, że ich przodkowie miesi-
kali tu już 600 lat temu. Wtedy
trudno się dziwić, że Skwircz-
ów jest kilka gałęzi.

Gdyby nie Elżbieta
Skwircz nie byłoby Szpitala
Miejskiego, bo to ona poda-
wała grunt siostrom win-
centynkom pod jego budowę.
Pewnie gdzieś indziej sta-
ła by gdynska Kolegiata, bo
też stoi na ziemi podarowa-
nej przez nią. Jan Skwircz
był pierwszym gdynskim di-
lerem samochodów. W latach
30. prowadził na rogu ul.
3 Maja i Starowiejskiej
przedstawicielstwo mer-
cedesa, opła i buicka na Pom-
rze oraz ford na całą Polskę.
Józef z kolei wybudował
w Gdyni aż trzy kamienice
A Augustyn...

**Delegacja
zdesperowanych**

Na te wybory czekano
z zapartym tchem. Nic dziw-
nego, dopiero od kilku mie-
sięcy Gdynia była miastem
A wyłonienie pierwszej sta-
łej Rady Miejskiej nie było
łatwe. W ciągu ostatnich kil-
ku lat tyle się działo...

A było tak – z początku
lat 20. ubiegłego wieku lawo-
nowo zaczęło Gdyni przyby-
wać mieszkańców. Z całego
kraju jeździli fachowcy i
bezrobotni, bo tu budowa-
nie port i w szybkim tempo-
rozwijano polskie okno na
świat. Ówczesny wójt, Jan
Radtko rządził wioską, która
błyskawicznie stawała się
większa od niejednego mia-
sta. W 1923 roku zdesper-
owany „skrobą” pismo do
władz powiatowych w Wej-

dej

herowie (pod tamtejszą administracją wówczas Gdynia podlegała), by z Gdyni zrobić miasto i wyłączyć ją z powiatu wejherowskiego. Nie było to w smak urzędnikom z Wejherowa, którzy bali się pomniejszenia rangi swojego miasta. Ale Rada Gminna Gdyni była uparta. Rok później posłała kolejne pismo. Tym razem do władz w Warszawie. Stolica jednak milczała, więc 27 maja 1925 roku rada sama podjęła uchwałę o przekształceniu Gdyni w gminę miejską, a niecały miesiąc później delegacja zdesperowanych Kaszubów podczas obrad Sejmiku Powiatowego przegłosowała uchwałę.

Wojna a pisma

10 lutego 1926 roku Gdynia stała się miastem. W kwietniu powołano komisaryczną Radę Miejską złożoną z 15 członków, reprezentujących różne grupy zawodowe, z burmistrzem Augustynem Krauzem na czele.

A potem długo toczyły się zażarte dysputy w Urzędzie

dzie Wojewódzkim Pomorskim w Toruniu i w Ministerstwie Przemysłu i Handlu w Warszawie. Ministerstwo chciało w Gdyni wprowadzić ustrój komisarzyczny na stałe, bo dzięki temu budowę portu i miasta zawiadywałoby państwo. Ale Kaszubi byli uparci, w swoim mieście chcieli rządzić sam! Po wojnie na pisma, w którą wpłatane było aż osiem ministerstw, rząd wprowadził ustrój samorządowy, oparty na pruskiej ordynacji miejskiej z 30 maja 1853 roku. Kierował się jednak nie sympatią do Kaszubów, a chęcią zdobycia ich poparcia w wyborach.

No i nadszedł ten historyczny dzień. 21 listopada 1926 roku wybrano pierwszą w Gdyni stałą Radę Miejską. Swoje listy zgłosili kupcy i rzemieślnicy, rybacy, inteligencja, warstwy pracujące... Uprawnionych do głosowania było 1328 osób, oddano 925 głosów ważnych, co stanowiło 70 procent.

Dwunastu sprawiedliwych

Pierwszymi gdyńskim radnymi, a było ich 12, zostali: stolarz Karol Lubner, ogrodnik Antoni Jedtke, rybak Józef

Gróbczewski, rolnicy Jan Grubba, Teodor Miotk i Józef Śliwiński, robotnik Józef Hohn, kierownik szkoły Mieczysław Ogródowski, naczelnik stacji Stanisław Szponar, właściciel cegielni Bolestaw Nowacki oraz kupcy Franciszek Grzegowski i Augustyn Skwiercz, którego obrano na przewodniczącego. Burmistrzem został Augustyn Krauze, a jego zastępcami Jan Radtke i Wiktor Wojewski. Burmistrz miał rządzić 12 lat. Zawieszono go jednak po dwóch, dopatrując się w działalności magistratu i rady nieprawidłowości. I choć śledztwo przeciw niemu zostało umorzone z braku dowodów, a uczciwość przestała budzić wątpliwości, niesmak pozostał. 2 listopada 1928 roku rozwiązano też pierwszą gdyńską Radę Miejską. Wcześniej wojewoda pomorski zakwestionował wybór zastępców burmistrza – Wojewskiego, bo był za młody i Skwiercza – bo należał do tej samej rodziny, co Radtke, a ordynacja nie zezwalała, by bliscy krewni zasiadali w tej samej radzie.

– Wujek Augustyn Skwiercz ożenił się z Zofią Roszczyńską, siostrą swojego ojca. Jan Radtke był z kolei bratem Józefa ożenionego z Heleną, drugą siostrą mojego taty – wyjaśnia skomplikowane rodzinne powiązania Jolanta Roszczyńska.

Najpierw była duża stodoła

Augustyn Józef Skwiercz był w przedwojennej Gdyni osobą znaną i cenioną. Kupiec, właściciel hotelu „Centralnego” przy ulicy Starowiejskiej, wieletni radny, od 1934 roku członek zarządu spółki „Hakol” – Stowarzyszenia Kupców dla Handlu Kolonialnego (miała oddziały w 12 miastach i 2 miliony obrotu rocznie). Razem z Franciszkiem Linke, organizatorem i dyrektorem Komunalnej Kasy Oszczędności w Gdyni, aptekarzem Antonim Małeckim, Franciszkiem Grzegowskim i Juliuszem Hundsdorffem założyli Towarzystwo Kupców Samodzielnych.

Ale sukcesy nie przyszły od razu. Zaczynał od dużej stodoły, obory i sporego stada krów, które na początku ubiegłego wieku przemierzało codziennie ulicę Starowiejską, zwaną wówczas Dorfstrasse.

– Obok obory stał dom dla robotników rolnych i karczma – a były wówczas w Gdyni dwie karczmy – jedna wujka, druga Franciszka Grzegowskiego – opowiada pani Jolanta. – W karczmie wujka była izba jadalna, bufet, urządzano w niej dożynki, słynęła także ze smakowitych szyneli. To w niej odbyło się uroczyste spotkanie poświęcone w 1923 roku Tymczasowemu Portu Wojennego i Schroniska dla Rybaków.

Prostowanie Starowiejskiej

Starowiejska była kiedyś krętą ulicą, gospodarze stawiali swe domy jak chcieli i ani w głowie im było zapoznać się z podstawami geodezji. W 1928 roku miasto wpadło na pomysł... wyprostowania Starowiejskiej. Zaczęło się wykup parceli, na których stały budynki gospodarcze. Zburzono starą szkołę i trzy rybackie chaty. Wtedy Augustyn zdradził o swoją stodołę, ale sposób znalazł się szybko. Wyremontował ją i wynajął mieszkaniom lokatorom. Tak po nitce do kłębka dojrzał w nim pomysł zbudowania hotelu. A stodoła została, dopiero Niemcy zburzyli ją podczas II wojny światowej. A my do dziś mamy pamiątkę po sprytnym Kaszubie. Starowiejska na samym początku jest krzywa!

W 1928 roku przy pod numerem 1 wyrósł hotel „Centralny”. Augustyn postawił go według projektu Jana Stefanowicza. Hotel był elegancki, pierwszej kategorii, odbywały się tu spektakle teatralne i występy. W dużej sali młodzieńcy z gimnazjum Teofila Zegarskiego uczyli się tańczyć. Często tam zapadały decyzje dotyczące miasta, odbywały się bale. Tak było do wybuchu wojny...

Nieszczęścia chodzą trójkami

– Niestety, nie wiem co działo się ze Skwierczami w czasie wojny – mówi pani Jolanta. – Ale po jej zakończeniu ciocię dotyczyły już same nieszczęścia. Wujek Augustyn zmarł w 1949 roku, nagle, na serce, przy biurku. Miał 70 lat. Jeszcze większym dramatem była dla niej śmierć Franciszka, ich jedynego syna. W 1950 roku, mając 25 lat, pojechał pomagać koleszce przy żniwach. Konie poniosły wóz. Wóz przewrócił się i go przygniotł. Zginął na miejscu. Ciocia już nigdy nie doszła już do siebie, zmarła pięć lat później. A zanim zmarła, straciła jeszcze hotel. Przejęło go na własność państwo, oczywiście bez odszkodowania. Udało się go odzyskać rodzinie dopiero na początku lat 90. Zofia, Augustyn i ich syn Franciszek pochowani są na cmentarzu Witomińskim. W nekrologu Augustyna gdyński kupcy napisali: „Długoletni prezes honorowy i budowniczy gałęzi gastronomicznej na terenie budującej się Gdyni, wzorowy obywatel i fachowiec, znany ze swych zalet i charakteru”.

Beata Jajkowska



Franciszek Skwiercz

Fot. repr. S. Ptasznik



Zofia Skwiercz z synem Franciszkiem

Fot. repr. S. Ptasznik

Opowiedz nam o rodzice

W kolejnych odcinkach cyklu „Rody” przedstawimy pasjonujące losy ludzi, od pokoleń związanych z Pomorzem. Ich historie bywały bardziej porywające od najlepszych powieści. Jak ma być inaczej, skoro najlepsze scenariusze pisze życie.

Jeśli pochodzisz z ciekawej rodziny, czekamy na sygnał pod nr. tel. (058) 660-65-07.

Za tydzień opowiemy historię rodu Borzyszkowskich z Lipusza.



Zofia Skwiercz

Fot. repr. S. Ptasznik

LICZBA ARCHIDIECEZJI

3,8

tyłe procent mieszkańców archidiecezji gdańskiej uważa, że przebywanie turystów w Trójmieście wiąże się z negatywnymi skutkami. Ponad 60 procent z tego grona jest zdania, że wówczas wzrasta liczba kradzieży, chuligaństwa i nadużywania alkoholu.

Ewangelia

XIV niedziela zwykła według św. Łukasza (Łk 10,1-12.17-20)

Jezus wyznaczył jeszcze innych siedemdziesięciu dwóch i wysłał ich po dwóch przed sobą do każdego miasta i miejscowości, dokąd sam przyszedł zamierzał. Powiedział też do nich: Zniwoi wprawdzie wielkie, ale robotników mało; proście więc Pana żniwa, żeby wyprawił robotników na swoje żniwo. Idźcie, oto was posyłam jak owce między wilki. Nie noście z sobą trzosa ani torby, ani sandałów; i nikogo w drodze nie pozdrawiajcie! Gdy do jakiego domu wejdzicie, najpierw mówcie: Pokój temu domowi! Jeśli tam mieszka człowiek godny pokoju, wasz pokój spocznie na nim; jeśli nie, powróci do was. W tym samym domu zostańcie, jedząc i pijąc, co mają; bo służy robotnik na swoją zapłatę. Nie przechodźcie z domu do domu. Jeśli do jakiego miasta wejdzicie i przyjmą was, jedźcie, co wam podadzą; uzdrawiajcie chorych, którzy tam są, i mówcie im: Przybliżyło się do was królestwo Boże. Lecz jeśli do jakiego miasta wejdzicie, a nie przyjmą was, wyjdźcie na jego ulicę i powiedzcie: Nawet proch, który z waszego miasta przylgnął nam do nóg, strząsamy wam. Wszakże to wiedzcie, że bliższe jest królestwo Boże. Powiadam wam: Sodomie i Giezie będzie w ów dzień niż temu miastu. Wróćcie siedemdziesięciu dwóch z radością mówiąc: Panie, przez wzgląd na Twoje imię, nawet złe duchy nam się poddają. Wtedy rzekł do nich: Widziałem szataną, spadającego z nieba jak błyskawicę. Oto dałem wam władzę stapania po węzach i skorpionach, i po całej potęgę przeciwnika, a nic wam nie zaszkodzi. Jednak nie z tego się cieszyć, że duchy się wam poddają, lecz cieszyć się, że wasze imiona zapisane są w niebie.

Komentarz

o. Przemysław Strażyński

- Rozpoczął się okres wakacji i urlopów. Wbrew pozorom wakacje też stanowią jakiś problem dla człowieka. Trzeba się zastanowić, jak zorganizować sobie wolny czas, gdzie wyjechać, czym się zająć, aby naprawdę wypocząć. W dzisiejszej Ewangelii Jezus mówi do swoich uczniów: „Idźcie, oto was posyłam...” oraz: „Uzdrawiajcie chorych... i mówcie im: Przybliżyło się do was królestwo Boże”. Możemy te słowa przyjąć jako drogowskaz na czas wakacji. Nasza obecność w nowym środowisku nie jest obojętna i bez znaczenia dla innych i dla Boga, ale jesteśmy tam posłani przez naszego Pana. On chce, abyśmy spotkanym ludziom przynieśli „zdrowie”, a więc wszystko to, co służy dobru człowieka: miłość, radość, pokój, nadzieje...



R E K L A M A



UNIwersytet GDAŃSKI

Dziekan Wydziału Zarządzania
Uniwersytetu Gdańskiegoogłasza nabór na
Zawodowe Studia Zaoczne
(kończące się licencjatem)
na kierunku:Zarządzanie i marketing
Informatyka i ekonometria
Finanse i bankowość

Bez egzaminów wstępnych

O przyjęciu decydują:
- oceny na świadectwie maturalnym (max 80 pkt.)
- staż pracy (max 20 pkt.)Składanie podań: 1.07-17.07.2004 r.
Sopot, ul. Armii Krajowej 101, pokój 121, godz. 11.00-17.00
(w soboty godz. 10.00-13.00).Informacje do 1.07 - 5509470
po 1.07 - 5509138Zajęcia rozpoczynają się od października 2004 r. w Sopocie i Starogardzie
Gdańskim.Możliwość kontynuowania nauki w UG na Magisterskich Studiach
Uzupełniających.

http://wzr.pl/info/rekr_zsz.php

Rzetelna wiedza, pewny start!

Gdańska Piesza Pielgrzymka na Jasną Górę. Jeśli się wybierasz
Modlitwa w deszczu

Z Gdańska do Częstochowy idziemy przez 16 dni po to aby dotrzeć do wizerunku Matki Boskiej Częstochowskiej i jej powierzyć swoje smutki i radości.

Fot. PAP/R. Kuczkowski

To coś wię-
niż spo-
na waka-
Więcej
wycieczka.

Idzie się w upale albo deszczu. Zawsze ze śpiewem na ustach. Kto nie pielgrzymował na Jasną Górę nie zrozumie, czemu służy ten wysiłek. Kto na własnych nogach przebył dystans ponad 400 kilometrów i dotarł na Jasną Górę powie, że tę drogę mógłby pokonać jeszcze raz.

Zawsze idzie się w intencji. Pan Józef „Siemion” ma 62 lata. Z zawodu jest elektrykiem. Był na 22 gdańskich Ksiądz Bernard Zieliński jest kierownikiem pielgrzymki.

Fot. G. Mielon

Dobry uczynek. Chciałam „pożyczyć” sms-a
Mój telefon, mój skarb

Wysyłam sms, literka po literce – tak śpiewa Ewa Bem. Ja nie-stety nie mogłam wysłać sms-a, skończyła mi się karta w telefonie. I co tu robić? Obiecałam, że odbiorę moją trzynastoletnią kuzynkę z dworca PKP w Sopocie. Utknęłam w Gdańsku. Ona już na mnie czeka i nie wie co się dzieje. Przyjechała pierwszy raz do Trójmiasta i nie zna tu nikogo. Jeden sms mógłby wszystko wyjaśnić.

Myslałam, że nie będę miała kłopotu z pożyczaniem od kogoś sms-a. Okazało się, że

wszystkie pytane przeze mnie osoby akurat nie miały przy sobie telefonu. Inne nie miały czasu i nawet nie chciały mnie wysłuchać. Byłam już bardzo zdenerwowana i zrozpaczona gdy podeszłam do młodego chłopaka. Na moją prośbę zareagował krótkim stwierdzeniem – nie ma sprawy – i podał mi swój telefon.

Mateusz Emeschajmer jest harcerzem, studiuje psychologię. Bardzo się zdziwił gdy mu powiedziałam, że nikt przed nim nie chciał mi pomóc.

Monika Zboińska



Mateusz Emeschajmer z naszą reporterką Moniką Zboińską.

Fot. R. Kwiecień

W długi marsz, już powinniś zacząć trenować

u i upale

Wielkimi, to znaczy że

na wszystkich.
- Rola pątnika jest już
pisana w moim życiu. Taka
roga to ogromny wysiłek,
długość zawsze ofiarowuję
łacie Bożej. Proszę o kolej-
łaski i dziękuję za te
trzymań - mówi Józef, "Sie-

mon".
Pielgrzymka to forma mo-
dławy. Kapłan odprawia
mszę świętą gościnnie.
dzień w kościele, "na trasie"
tak jak to ma miejsce w Go-
ziszewie. Albo jak Trzciński
na skrzyżowaniu dróg. Spo-
dred również odbywa się
drodze.

- Ludzie są przyzwyczaję-
do mszy w murach świątyni.
Tymczasem bezpośredni
ontakt z Bogiem na łonie
natury, wśród śpiewu ptaków,
coś czego nie można opi-
sować słowami - mówi ksiądz
Bernard Zieliński, pro-
boszcz parafii pw. św. An-
toniego w Brzeźnie, or-
ganizator gdańskich
pielgrzymek.

Dzień w drodze
rozpoczynają od "Go-
dzinek". W południe
wszyscy odmawiają
"Anioł Pański". O go-

dzinie 15 koronkę do Mi-
siodrza Bożego. Apel Jasno-
górski to nieodłączny ele-
ment każdego wieczora. Pod-
czas drogi ksiądz inicjuje
dyskusję, tzw. konferencję
programową. Zadaje pytania.
Mikrofon krąży wśród pie-
churów. Każdy może się wy-
powiedzieć.

- Tematem najbliższej
pielgrzymki będzie naślado-
wnictwo Chrystusa. Tak
naprawdę mówi się o wszyst-
kim. O tym, że boją nogi, że
dokucza upał, że burczy
w brzuchu - mówi ksiądz
Bernard.

Pielgrzymka uczy. Słucha-
nia ludzi pracujących na roli
i tych śpieszących gdzieś
w wielkich miastach. Uczy
smakowania ciszy i obcya-
jów dzieci. O.

- W lesie zachowujemy ci-
szę. To czas przemyśleń. Za
to później wszyscy gadają jak
nający - twierdzi ksiądz Bern-
nard.

23 pielgrzymka z Gdańska
na Jasną Górę rozpoczyna się
28 lipca. Po drodze dołączą
inne pielgrzymki. Do Często-
chowy łącznie dotrą tysiąc
pięćset pątników z Pomorza.

Agnieszka Kamińska

Trzeba wiedzieć

479 km marszu

■ Osoby poniżej 16 roku życia muszą
mieć pisemną zgodę rodziców, pie-
grzymi powyżej 55 lat zgodę lekarza.

■ Żeby się zapisać wymagane jest
zaświadczenie z parafii i dowód toż-
samości. Wpisowe kosztuje 110 zł.
Pielgrzym otrzymuje znaczek i legity-
mację. Zgłoszenia przyjmowane są
w parafii pw. św. Antoniego, ul. Dwor-
ska 2, tel. 522 16 79.

■ Organizatorzy dostarczą chleb
w porozumieniu z mieszkańcami
miejscowości przez którą pielgrzymka
przechodzi. Piechurzy zabierają za so-
bą konserwy, cukier w kostkach, her-
batę i inny suchy prowiant. Zapasy
uzupełniają podczas drogi.

■ Buty - konieczne wygodne, mocne,
rozchodzone. Najlepiej o numer więk-
szy. Na pospąganą taliem nogę zakła-
damy dwie pary skarpet. Najpierw
cienkie, bawełniane, na to grube wel-
niane.

■ Pęcherze na stopach przebijamy,
dopiero gdy grożą pęknięciem. Ranę
należy zabezpieczyć przed zakaże-
niem, więc potrzebne będą spirytus
saliicylowy oraz waciki. Warto kupić
również kilka grubych jednorazowych
igieł do strzykawek.

■ Bierzemy dwa plecaki. Duży trans-
portowany jest autem, mały podrze-
ny przysiadzie w czasie drogi. Warto
w niego spakować pełny przeciwie-
deszczową, folię do siedzenia na mo-
krej trawie, kubek, tydzień, napój,
śpiwienik, różaniec.

■ Idziemy 16 dni.
Wracamy pociągiem.

● Gdańsk	33 km
● Godziszewo	37 km
● Skórcz	28 km
● Osie	31 km
● Gruczno	28 km
● Bydgoszcz	34 km
● Złotniki	30 km
● Kruszwica	37 km
● Ślesin	34 km
● Koło	28 km
● Turek	39 km
● Warta	31 km
● Burzenin	23 km
● Osjaków	32 km
● Działoszyn	21 km
● Płanik	13 km

Jasna Góra

Info: Kabron



Pan Józef zwany „Siemonem” był na wszystkich gdańskich pielgrzymkach. Twierdzi, że potrzebuje tego wysiłku.

Fot. Grzegorz Melior

Pielgrzymka: święto młodości i śpiewu Życzliwość dodaje sił

Codziennie chodzą
z Brzeźna do Sopotu.
Już dziś trenują
marsz. Przygotowują stopy
i... buty do dużo większego
trudu. Sylwia Bloch uczy
się w III Liceum Ogólnok-
ształcącym, a Łukasz Babul
w „Trzynastce”. W Często-
chowie pieszo byli już
w ubiegłym roku. Teraz też
pójdą. Dla nich pielgrzym-
ka to święto młodości, śpie-
wu i niepowtarzalnej at-
mosfery.

- To niekończąca się
uroczystość. Radość prze-
plata się z wysiłkiem. Lud-
dzie są dla siebie mili, dzie-
lą się ostatnią kromką
chleba. Codziennie pozna-
jemy nowych ludzi, wysłu-
chujemy nowych opowieści
- mówi Sylwia

- Mnie zawsze urzekają
mieszkańcy wsi. Przyjęcie
pielgrzymy na nocleg od-
bierają jako dar - mówi
Łukasz Babul. - Ze łzami
w oczach witają przecho-
dzących pielgrzymów, stro-
ją okna, przynoszą kwiaty.
A my śpiewamy i le-
wie... Ludzie dodają nam
energii.

Pęcherze na nogach to
dla pielgrzymy norma.
Wtajemniczeni mówią, że
trzeba nauczyć się z nimi
żyć. Wśród piechurów roz-
powszechnione są różne
„szkoły obuwnicze”.



Dla Sylwii i Łukasza pielgrzymka jest corocznym świętem.

Fot. Grzegorz Melior

- O odciśkach trzeba za-
pomnieć. Chodzę w sanda-
łach, na piaszczystej dro-
dze zakładam buty osłania-
jące całą stopę, żeby kamy-
ki nie poraniły skóry -
twierdzi Sylwia. - Najgor-
szy jest trzeci dzień. Nie
raz chciałam wracać...

...ja nie myślę o trudzie.
Dobrze znoszę całą drogę.
Nigdy nie miałam naj-
mniejszego nawet pęche-
rzyka - dodaje Łukasz.

Śczęśćciarzy!

(agka)



Gdańska pielgrzymka rozpoczyna się wspólną mszą św. w Bazylice Mariackiej. Potem pątnicy ruszają ulicami Gdańska w stronę św. Wojciecha.

Fot. R. Kwiatk

Odpust w Matemblewie

■ Pielgrzymka kmieci

Zaproszone są damy w barwnych sukniach, rycerze w zbrojach
i każdy mieszkaniec Gdańska. Swoją udział zapowiedziała szlachta
i duchowieństwo. Okazja jest nie byle jaka. Dziś w Matemblewie
odbędzie się uroczystość odpustowa. Doliną Radości przejdzie
barwny pochód. Pielgrzymi pokonają 7,5 kilometra w rytmie bęb-
nów, przy chóralnym śpiewie. Korowód wyrusza o 9 rano sprzed
Katedry Oliwskiej. Pielgrzymka zakończy się na Matemblewskim
Wzgórzu punktualnie w południe. Tam odprawiona zostanie Msza
św., której przewodniczyć będzie ksiądz biskup Zygmunt Pawłow-
icz. Uroczystość upamiętnia przeniesienie figury Matki Bożej do
Matemblewa przez gdańszczan w 1770.

(agka)

Nie tylko z Gdańska

■ XXIII Kaszubska Piesza Pielgrzymka na Jasną Górę. To najdłuższa
w Polsce pielgrzymka - 640 km. Wyjście 25 lipca o godz. 6 z Helu.
Do Częstochoy wejście zaplanowano na 12 sierpnia. Zapisy na tra-
sie. Koszt pielgrzymowania to ok. 100 zł. Blizszych informacji udzie-
lają: ks. Jan Perszon - przewodnik pielgrzymki, ul. Judyckiego 4, 84-
100 Puck, tel. 673-23-18, ks. Andrzej Pradela ul. Gdańska 3, 84-240
Reda, tel. 678-47-47, lub pod adresem e-mailowym: kaszubska@die-
ceza.gda.pl

■ XIX Gdynia Piesza Pielgrzymka do Częstochoy wyruszy z ko-
ścioła Najświętszego Serca Pana Jezusa przy ul. Armii Krajowej 46
w poniedziałek 26 lipca. Początek mszy przed pielgrzymką o godz. 6.
Koniec pielgrzymowania 12 sierpnia w Częstochowie. Dodatkowych
informacji udziela ks. Marek Wende z parafii św. Ducha i Katarzyny
Aleksandryjskiej przy ul. Zielonej 48/7 w Gdyni, tel. 625-47-81.

Gdynia. Skarb z muzeum

Wrześniowa armata



Działo z ORP Gryf



Działo serbskie

Zdjęcia Tomasz Joli

Przy Bulwarze Nadmorskim w Gdyni, nieopodal plaży, znajduje się ciekawa ekspozycja broni i uzbrojenia morskiego. Wśród drzew stoją armaty, samoloty, torpedy, pociski, miny, wyrzutnie rakietowe itd. Oczkiem w głowie Andrzeja Koteckiego, kustosa Muzeum Marynarki Wojennej jest armata, która broniła Helu od pierwszego września do 2 października 1939 roku.

— Pochodzi z 34 baterii, im Heliodora Łaskowskiego-mówi z dumą kustosz. — Były cztery takie armaty zachowały się tylko dwie. Jedna stoi u nas w Gdyni, druga w Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie. Zostały wyprodukowane na licencji szwedzkiej firmy Bofors w hucie Stalowa Wola. To najcięższe uzbrojenie artyleryjskie, jakie było w Polsce przed wojną. Jest to kaliber 152,4 mm. Armata ta podjęła skuteczną walkę z pancernikiem Schleswig-Holstein, który po zdobyciu Westerplatte wypłynął na Zatokę Gdańską. Już pierwsza salwa z baterii helskiej uszkodziła pancer-

nik, który został wycofany z walk.

Najstarsze eksponaty na tej plenerowej wystawie pochodzą z XVII wieku. Szczególnie bogaty jest zbiór broni z czasów II wojny światowej. Zwiedzanie rozpoczynamy od kolekcji kotwic. Za nimi leżą mosiężne, trzypiętrowe śruby okrętowe z niszczycieli: Burza i Błyskawica. Dalej podziwiamy armaty ze stawiacza min ORP Gryf i armatę z okrętu podwodnego Żbik. Nie przepagamy czterech oryginalnych pocisków z Schleswig-Holstein. Ani lawety, która w 1972 roku wiozła prochy majora Sucharskiego z dworu Artusa na Westerplatte.

— Prawdziwym rarytatem są dwa bogato zdobione działa, odlane w 1835 roku w Wiedniu - opowiada kustosz.

Oglądamy pokryte śniegami spiżowe skarby. Napisy na kartuszach są w języku serbskim. Każdy eksponat ma niezwykłą historię.

Muzeum czynne codziennie od godz. 10 do 17 (oprócz poniedziałków i dni poświęconych. Bilety: 2 zł, 1 zł.

Grażyna Antoniewicz

KINO	Tytuł	Prod./Wiek	Godzina	Czas
GDANSK				
Neptun	Shrek 2	USA (b.o.)	12, 14, 16, 18, 20, 22	Shrek 2 - 14 zł n., 12 zł d
ul. Długa 57				Tanie wtorki - wszystkie bilety w cenie 11 zł
tel. 301-82-56				
Helikon	Zostaję!	Fr. (15)	15, 10	102 min
ul. Długa 57	10 minut później:	Ang./Niem. (15)	17	94 min
tel. 301-53-31	Widoczność	Ang./Luk. (15)	18, 40	95 min
	Dziwaczyna z perłą	Fr./Wł. (15)	20, 30	
	Ruchome słowa			13 zł n., 11 zł d
				Tanie wtorki - wszystkie bilety w cenie 11 zł
Kameralna	Cube 2	USA (15)	14, 15, 20, 20	96 min
ul. Długa 57	Złoty rył	USA (15)	16	127 min
tel. 301-53-31	Lepiej późno niż później	USA (15)	18	127 min
				13 zł n., 11 zł d
				Tanie wtorki - wszystkie bilety w cenie 11 zł
Żak	I bieżąca męska	Mekyk (15)	20, 25	105 min
ul. Grunwaldzka	Splinter	Ang. (15)	17	90 min
195/19	Przybyli	Braz./Fr. (15)	18, 40	105 min
Sopot	Shrek 2	USA (b.o.)	15, 17, 19, 21	
Pobliże				Shrek 2 - 14 zł n., 12 zł u. pozostałe filmy - 13 zł n., 11 zł d
ul. Boh. Monte				Tanie wtorki - wszystkie bilety w cenie 11 zł
Cassino 55/57				
tel. 551-05-34				
Baltik	Shrek 2	USA (b.o.)	16, 18	
ul. Bohaterów	Dziwaczyna z perłą	Ang./Luk. (15)	20	95 min
Monte Casino 30	Cube 2	USA (15)	22	95 min
tel. 551-18-56				Shrek 2 - 14 zł n., 12 zł u. pozostałe filmy - 13 zł n., 11 zł d
				Tanie wtorki - wszystkie bilety w cenie 11 zł

CINEMA CITY KREWETKA

Cinema City Krewetka, Gdańsk
ul. Karmelicka 1, tel. 769-30-00, www.cinema-city.pl

Tytuł	Godzina	Czas trwania
Shrek 2	10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22	102 min
Corinne i Carla	17, 15, 19, 15	98 min
Honey	16, 30, 18, 30, 20, 30	94 min
Elektron	12, 30, 14, 21, 30	113 min
Ladykillers	10, 45, 17, 30, 22, 15	104 min
czł. zabójczy kwintet	11, 30, 14, 22, 30	127 min
Punisher	13, 15, 15, 20, 45	100 min
Świat żywych trupów	10, 12, 45, 15, 30, 18, 15	136 min
Harry Potter		
i wędrowni Aszkanabani	11, 45, 13, 45, 15, 45	86 min
Rogate ranczo	11, 15, 13, 45, 16, 15, 18, 45, 21, 15	124 min
Pojutrze	17, 45, 21	162 min
Mój brat niedźwiedź	10, 30	85 min

■ normalne
do godz. 17:00 - pt. - 16 zł
do godz. 17:00 - niedz. - 17 zł
do godz. 17:00 - czw. - 17 zł
do godz. 17:00 - niedz. - 18 zł

■ ulgowe
Bilety rodzinne - sob., niedz. do godz. 12:30
na filmy
z dubbingiem - 11 zł
z dziećmi do lat 12 - 11 zł (na filmy Warner Bros.
Forum Film i SPI inne ceny)

■ studenci i uczniowie
- 13 zł (pon. - czw. i pt. do 17)
- 15 zł (pt. od 17 i sob. - niedz.)
■ seniorzy powyżej 60 lat i osoby niepełnosprawne
cały tydzień - 11 zł (na filmy Warner Bros.
Forum Film i SPI inne ceny)
■ bilety grupowe (grupy powyżej 15 osób)
(na filmy Warner Bros. Forum Film i SPI inne ceny)
- 11 zł, pon. - czw. i pt. do godz. 17

DO ROSJI

■ Przyjdź po bilet

Rozdajemy bezpłatne bilety na rejsy z Gdyni i Gdańska do Bałtyjska w Rosji! Dla Czytelników mamy 50 biletów. Wystarczy zadzwonić w poniedziałek do Biura Konkursów w Gdańsku, tel. 301-27-61 w godz. 14-14:30. Jednej osobie przysługują dwa bilety. Przy odbiorze biletu (w Biurze Konkursów w Gdańsku, Targ Drzewny 9/11) trzeba okazać trzy gazety (z ostatniego piątku, soboty i niedzieli). Za trzy gazety przysługują jeden bilet. Bilety zdobyte w konkursie „Dziennika” są ważne przez miesiąc i nie podlegają odsprzedaży.

BILETY DLA WAS

SPRZĄT ELEKTROELEKTRON

MATERIAŁY DLA WYKONAWCÓW

BIOENERGOTERAPIA

Jan Trzaskowski 061-55-05 Gdynia, 3 Maja 21

GINEKOLOG

0501/536-770

Dyktando

TEATR	Tytuł	Godzina/Cena	Gdzie
Gdynia	O Unio! - Steffen Möller	17	Teatr Muzyczny pl. Grunwaldzki 1 tel. 620 95 21

KINO	Tytuł	Prod./Wiek	Godzina	Cena
STAROGARD GD.				
Soldek	Rogate ranczo	USA (b.o.)	15, 16, 30 pt.-niedz.	
Aljoja Jara Parda II 2	Pojutrze	USA (15)	17, 45, 20 pt.-niedz.	
tel. 562-21-03				
KWIDZYN				
Kinoteatr	Harry Potter i więźniowie Azkabanu		17, 15 pt.-niedz.	
ul. Katedralna,				
tel. 279 20 08, 279				
34 24				

MULTIKINO

Multikino sp. z o.o. al. Zwycięstwa 14 (10 sal kinowych)
tel. 340-30-99, www.multikino.pl

Tytuł	Godzina	Czas trwania
Shrek 2	10, 11, 12, 13, 13, 15, 14, 30, 16, 45, 17, 45, 19, 20	110 min
Corinne i Carla	21, 15, 22, 15	97 min
Cube 2	10, 15, 15, 19, 30	95 min
Dirty Dancing 2	11, 13	96 min
Elektron	12, 30, 17, 21, 45	113 min
Honey	15, 15	94 min
Ladykillers	17, 30, 19, 45, 22	104 min
czł. zabójczy kwintet		
Pojutrze	12, 45, 15, 30, 18, 20, 45, 22, 15	125 min
Świat żywych trupów	10, 30	163 min
Troja	17, 15, 20, 30	142 min
Harry Potter	10, 15, 11, 15, 13, 15, 14, 15, 16, 15, 19, 15	
i wędrowni Aszkanabani - dubbing		
Rogate ranczo - dubbing	10, 30, 12, 30, 14, 45	76 min

■ pon.-czw. - 14 zł
■ pt. do godz. 17 - 14 zł
■ pt. do godz. 17 - 17 zł
■ sob., niedz. i dni świąteczne - 17 zł
■ ulgowe (seniorzy i dzieci pon. 12 lat, studenci, uczniowie) - 13 zł

■ poranki dla dzieci (sob., niedz. i dni świąteczne) do godz. 12, 30 - 13 zł
■ grupowe (min. 15 osób) - 11 zł
■ grupowe (min. 15 osób) - Forum Film - 13 zł
■ Multibabykino - 10 zł
Godziny otwarcia kas: 9:15

Dla każdego prenumeratora
„Dziennika Bałtyckiego” bilety tylko za 13 zł!
Zadzwoń 0 800 15 00 26

KINOPLEX		
Alfa Centrum, Gdańsk ul. Kołobrzeska 41 c, II p., tel. 767-99-99, www.kinoplex.pl		
Tytuł	Godzina	Czas trwania

■ tanie wtorki i czwartki - 13 zł, poniedziałek, środa, piątek do godz. 17 - 14 zł
■ piątek po godz. 17, sobota, niedziela i święta - 17 zł
■ seniorzy i dzieci - cały tydzień - 13 zł
■ studenci od poniedziałku do godz. 17 w piątek - 13 zł
■ poranki - sobota, niedziela, filmy b.o. do godz. 13 - 12 zł
■ bilety grupowe - dla szkół - 11 zł, dla grup zorganizowanych - 13 zł

SILVER SCREEN

Centrum Rozrywki Gemini, Gdynia,
ul. Waszyngtona, tel. 628-18-00, www.silver-screen.com.pl

Tytuł	Godzina	Czas trwania
Shrek 2	10, 11, 30, 12, 30, 14, 15, 16, 30, 17, 30, 19, 20, 21, 30, 22, 30	105 min
Honey	10, 40, 19, 30, 21, 45	88 min
Cube 2	22, 30	95 min
Ladykillers	12, 30, 19, 45, 22, 15	104 min
czł. zabójczy kwintet		
Elektron	10, 10, 14, 45, 22, 25	113 min
Świat żywych trupów	21, 20	97 min
Dirty Dancing 2	12, 45	86 min
Pojutrze	10, 15, 13, 15, 45, 21, 15	120 min
Troja	13, 10	163 min
Harry Potter	10, 45, 13, 45, 17	135 min
i wędrowni Aszkanabani - dubbing		
Rogate ranczo	10, 10, 12	76 min

■ normalne: pon.-czw. - 15 zł, pt.-niedz. - 18 zł
■ studenci, uczniowie: pon.-czw. - 13 zł, pt.-niedz. - 15 zł
■ grupowe: (ponyżej 15 osób - do godz. 17) - 11 zł
■ dla dzieci do lat 12 i opiekunów (na filmy animowane) - 13 zł
■ dla seniorów - 13 zł

Wygraj bilety
do kina

Wystarczy w poniedziałek o godz. 10, zadzwonić do redakcji „Dziennika Bałtyckiego” w Gdyni pod numer tel. 660-65-00 oraz odpowiedzieć na pytanie:

Jaki polski aktor użyczył głosu Shrekowi?

Pierwszych 5 osób, które podadzą prawidłową odpowiedź i przyjdą z niedzielnym wydaniem, otrzyma bilety do kina.

SILVER SCREEN
Dziennik Bałtycki

Tenis. W Sopocie jak w Londynie

Tutaj finał i tam finał

W niedzielę na kortach SKT w Sopocie poznamy mistrzów Polski w tenisie. Najpierw o godz. 10 rozpocznie się gra podwójna. Po jej zakończeniu na kort wyjdą pretendenci do tytułu w singlu. Na zwycięzcę czeka pięć tysięcy złotych.

Nagroda ta nie ściągnęła w tym roku nad morze naszych najlepszych graczy. Część z nich na sopockich kortach zobaczymy do dopiero w sierpniu na turnieju Idea Prokom Open.

Tegorocznym mistrzostwom towarzyszyły obawy organizatorów. Turniej toczył się w ekspresowym tempie. Panie swój finał rozegrały już w piątek, gdyż spieszyły się do Torunia na challenge Bella Cup z pulą nagród 25 tys. USD. Na szczęście wbrew prognozom meteorologów, którzy przewidywali

deszcze, aura okazała się dla zawodniczek i zawodników, którzy zdecydowali się na start w mistrzostwach Polski, łaskawa.

Ubiegłorocznymi mistrzami Polski Joanna Sakowicz i Bartłomiej Dąbrowski oddali tytuły bez walki. Obsada była wówczas mocniejsza, a gry bardziej zacięte. Obok nagród pieniężnych stawką były także „dzikie karty” do turnieju Prokomu. Żałować należy, że te w tym roku związek pospieszył się z ich rozdaniem.

Miejmy nadzieję, że w przyszłym roku sytuacja ta nie powtórzy się i narodowe mistrzostwa Polski zgromadzą na starcie wszystkich najlepszych. Chyba, że jak Marcin Matkowski i Mariusz Fyrstenberg, będą w Wimbledonie – gdzie dziś również poznamy mistrza. Ich nieobecność usprawiedliwiamy.



Michał Przysiężny nie wykorzystał absencji najlepszych i odpadł już w ćwierćfinale.

Fot. Marcin Zetkiewicz

Wczoraj w odrestaurowanym zabytkowym domku na kortach odbyło się otwarcie mistrzostw Polski weteranów. W poniedziałek pierwsze mecze.

Adam Suska

Rekreacja. Rolki z MOSiR

Wszyscy nagrodzeni

Na parkingu przy Multikinie w Gdańsku odbył się Gdański Happening Rolkarzy. Młodzież uczestniczyła w grach i zabawach przygotowanych przez organizatorów, czyli MOSiR w Gdańsku i Multikino.

Wszyscy chętni mogli uczestniczyć w turnieju unihokeya na rolkach, pograć w koszykówkę na rolkach na jeden koszyk oraz wziąć udział w zabawach i konkurencjach szybkościowych jak: slalom, sztafety, jazda tyłem, wyścigi z kubkiem pełnym

wody i wiele innych. Na parkingu stała też rampa dla rolkarzy, na której można było sprawdzić swoje umiejętności.

Wszyscy uczestnicy imprezy otrzymali nagrody i upominki ufundowane przez gdański MOSiR oraz Multikino. Zdjęcia z imprezy na stronie www.mosir.gda.pl.

Patronat prasowy na Gdańskim Happeningiem Rolkarzy sprawował „Dziennik Bałtycki” i serwis internetowy www.gdansk.nasze-miasto.pl. (stan)

Gdańsk. W poniedziałek otwarcie

Zorientowani na biegi

W poniedziałek o godz. 15 przy studni Neptuna na Długim Targu w Gdańsku nastąpi uroczyste otwarcie XV mistrzostw świata juniorów w biegach na orientację. Honorowy patronat nad imprezą objęli prezydenci, Gdańska Paweł Adamowicz i Gdyni Wojciech Szczurek.

Budżet mistrzostw wynosił pół miliona złotych. Głównym sponsorem imprezy jest firma Mega. Organizatorów z WKS Floty Gdynia wsparł również Urząd Marszałkowski. W zawodach, które trwać będą do soboty, wystartuje 365 zawodniczek i zawodników z 36 państw. Rywalizacja odbywać się będzie w trzech konkurencjach – biegu średnim, klasycznym i sztafetach. Terenem zmagania będą morenowe lasy okalające Trójmiejski Park Krajobrazowy.

W dwunastoosobowej reprezentacji Polski znalazło się dwóch reprezentantów Floty Gdynia. Karolina Ri-

chert dwa lata temu zdobyła tytuł mistrzyni Europy w sprincie. Wówczas zawody odbywały się na Kamiennej Górze w Gdyni. Jej klubowy kolega Jacek Kowalczyk będzie podpora naszej męskiej drużyny.

– Trudno powiedzieć w jakiej konkurencji mam największe szanse. W biegu średnim najważniejsza jest szybka lokalizacja punktów kontrolnych, w klasycznym wytrzymałość na dystansie. Ciężko pracowaliśmy i myślałem, że cała nasza reprezentacja jest dobrze przygotowana do mistrzostw. Powinniśmy zdobyć przynajmniej jeden medal – obiecuje Kowalczyk.

Podczas dnia przerwy w mistrzostwach (czwartek) uczestnicy zwiedzili zabytki Trójmiasta oraz wezmą udział w integracyjnej zabawie na zamku w Gniewie, gdzie jedną z atrakcji będą pokazy walk rycerskich.

(sus)

Piłka nożna. Zakończenie rozgrywek Ligi Salos

Puchar dla futbolistów z Grabówka



Zwycięska drużyna KP Grabówek.

Fot. Tomasz Rolt

22 drużyny, 137 spotkań piłkarskich, prawie 500 zawodników – to bilans zakończonych w niedzielę Pucharu Ligi Salejańskiej 2004 w Rumii. Zwycięzcą rozgrywek została drużyna KP Grabówek, która w piątą kolejną fazę finałowej pokonała All Stars 5:0 (Baranowicz 2, Hinc 2, Kołczek). Tęcza wygrała z Celtikiem Torex 1:0 (Białowas), a Coca Cola zwyciężyła w meczu z Chylonią 1:5 (Bronk 2, Kwizdiński, Szwarc, Górzyski – Perzewski, Janikowski). Królem strzelców został Piotr Kołczek, zawodnik KP Grabówek. Piłkarze podkreślali, że tegoroczne, trwające od 13 marca zawody wyróżniały się sprawną organizacją, a przede wszystkim były świetną zabawą dla miłośników piłki nożnej z Rumii i Trójmiasta.

(kucz)



W tej konkurencji trzeba szybko biegać i dobrze czytać mapy.

Fot. Sławomir Ptaszinski

Wyniki

Grupa A	Grupa B	Grupa C	Grupa D
1. KP Grabówek 13 16-4	7. Babilon 15 25-7	13. Chylonia II 13 12-4	19. Pogórze 13 25-10
2. Coca-Cola 10 16-9	8. Szmelta 12 17-17	14. Arex 10 15-5	20. Metalurg 9 11-14
3. Tęcza 9 11-9	9. Auto Narloch 7 30-10	15. Saga Ster 8 6-6	21. Barcelona 7 18-15
4. Celtik Torex 4 18-12	10. Robocop 7 22-9	16. Martens 7 8-9	22. Falanga 6 8-23
5. Chylonia I 4 11-18	11. DK Mały Kieł 3 5-21	17. Herlings 04 2 6-16	
6. All Stars 3 6-16	12. Reggie Boys 0 4-49	18. Salos Junior 1 7-14	

1 CZĘŚĆ KONCZYŃNY KONIA	2 STOLICA SENEGALU	3 IDOLUARD MALAIZ FRANCUSKI	4 BARWNE ZJAWISKO ATMOSFE- RYCZNE	5 DEBILIZM	6 ODMIENNA CZĘŚĆ MOWY	7 TKANINA PODSTEW- KOWA	8 RODZAJ KARETKI POGOTO- WIA	9 UCZEN SZKOŁY WOJSKO- WEJ	10 PRZEDPOR- CIE	11 OLGA JACKOWSKA	12 SŁÓK NA ZAPRAWY	13 ANTO- NIM ZALETY	14 FERDINAND REJZYSEK TELEWIZY- NY
12 GRUBA KASZA	13 IMIE MĘSKIE	14 BYWA NA KUFLE Z PIWEM	15 KACZKA Z MÓRZ ARKTYCZ- NYCH	16 WIERZENIE W WSZYST- KO CO MO- WIA INNI	17 MIESO W PUSZCE	18 ZAZULA	19 POWIEŚĆ CHATEAU- BRIANDA	20 JAPANEZ FORMA POETYCKA	21 KWAS SIARKOWY DYMIAJĄCY	22 BADACZKA	23 STARY WYŚLUD- NY WÓŁ	24 DROGA W MECZU	25 TWARZ OBLICZE
26 Y	27 ODMIANA SŁOWY	28 WZIĄTKA KARCIAŃNA	29 TELEWIZY- JĄ NA LAMPĘ OBRAZKO- WIA	30 GŁOS Z CHEŁWIKA	31 KOSZT	32 TERMIN FILOZOFII (INDYJSKIE)	33 KLAMOT, GRAT	34 3	35 12	36 15	37 18	38 18	39 27



1 RĄCZY KON	2 PRZEKAZY- WANIE KOMUS CZEGOS	3 MOŻE BYĆ PASTEWNY LUB CUKROWY	4 PEK KWIATÓW	5 PRACOWNIK FIZYCZNY	6 KATASTROFA ZYWIOŁOWA
7 SPISANA MIĘDZY STRONAMI	8 DAWNY SURDUT	9 OBRAZ W CERKWI	10 MIMOWOL- NY SKURCZ MIĘSNI TWARZY	11 PRZEJAZD POD GORĄ	12 SZNUREK W ŚWIECY
13 SŁYNNY MYŚKĄ Z KRESKÓWKI	14 BIBLIJNY BRAT ABŁA	15 WYRAŻNE POLECENIE	16 AKTOR, KTÓRY GRA BEZ SŁÓW	17 RYTMICZNE PUŁSOWA- NIE TĘTNIC	18 8

Dla dziadka

Dzisiaj przedstawiamy rodzinę Maszkowskich z Tczewa.
Na zdjęciach: dziadek Franciszek, mama Patrycja
i dzieci Kacper (z lewej) oraz Mateusz.



Dla mamy

1 MOŻE BYĆ Z PORUMIAN	2 TRUNEK NA ŻÓŁTKACH	3 DOROTHY... PIŚKARKA AMERYKAN- KA	4 NISCZY MIENIE PUBLICZNE	5 POROZU- MIOWANIE SIE, PRZE- KAZYWANIE MYŚLI	6 WYSTĄPIE Z JACHTU	7 AMERYKAN- SKA WISPA W GRUPIE PALAU	8 MARA SENNA	9 BOKSER- SKI KLUNCZ	10 PRZEJRZY- STY WĄSKI SZAL	11 MIESZKA- NIEC	12 DYLE- TANT	13 WYPLACA PIENIĄDZE
14 COŚ ZAKAZA- NEGO	15 MIASTO ROMA I JULI	16 WEDU- NIARZ	17 KAMIEŃ POKŁAD- CHETNY	18 ARCANGE- LO... KOMP- OZYTOR WŁOSKI	19 STOLICA ARMENII	20 TRUNEK Z OWOCÓW	21 POLSKI KONCERN NAFTOWY	22 MAŁY KOI PSZCZOŁ	23 IRLANDIA	24 LITERA GRECKA	25 WIELORYB GŁADKO- SKÓRY	26 WIRZA- TEK
27 MASOWA MANIFESTA- CJA	28 NIEWIAD- OMA	29 JAPANEZ TRUNEK	30 MIARA ZIEMI	31 DANIUTA PUŚCZYSTA PIOSENKA- KA	32 WYZNA- CZYSZ GO KOMP- ASEM	33 3	34 14	35 35	36 14	37 24	38 16	39 23



Dla dzieci

Rozwiązanie krzyżówki z 27 czerwca

200 złotych otrzymuje pan Marek Wagner z Gdańska. Hasło brzmi: „Zawdzi ci więcej jedzą którzy bliżej misy siedzą”. Gratulujemy, nagrodę prosimy odebrać w Biurze Konkursów w Gdańsku przy Targu Drzewnym 9/11 (w godz. od 10 do 16) - za miejscowym wysyłamy pocztą. Liter z zaznaczonych kretek w prawym dolnym rogu (ze wszystkich trzech krzyżówek) utworzą rozwiązanie. Wpiszcie je do kuponu, wytnijcie go i naklejcie na kartkę pocztową, a następnie do 9 lipca 2004 r. prześlijcie do nas pod adresem: Biuro Konkursów „Dziennika Bałtyckiego”, 80-894 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11. Spośród prawidłowych rozwiązań wylosujemy zwycięzcę, który otrzyma od nas 200 złotych.

KUPON

Krzyżówka rodzinna Dziennik Bałtycki

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12
13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24
25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35	36
37	38	39	40	41							

(imię i nazwisko)

(adres)

WYDAWCA
POLSKAPRESSE sp. z o.o. Oddział Prasa Baltycka
80-854 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11
Prezesa: Krzysztof Knap

DRUK
Drukarnia POLSKAPRESSE sp. z o.o.
Oddział Prasa Baltycka
ul. Polgaze 3, tel. 30-03-700, fax 30-03-703
Druk: wielokolorowa, 40000 egzemplarzy, kol. 20000, 40000

pogoda
na jutro:

przełotne opady



temperatura 18 st.



najlepsza z rana



Bałtyk 16 stopni



wiatr 8 m/s



pomyśl na wieczór



dobry warunek



strony SŁONECZNE

Dziennik
Bałtycki

4 lipca 2004 niedziela, nr 10

Bezpieczne lato z NIVEA i WOPR

Wielki Błękit

NAZ PLEBISCYT
Dziennik
Bałtycki
NAZ PLEBISCYT

Marek Baranowski

- 21 lat
- kawaler
- 176 cm wzrostu
- spotkasz go na plaży w Gdańsku Brzeźnie

Rozmowa z Markiem Baranowskim, ratownikiem WOPR na plaży w Brzeźnie

- Nie nudzi Ci się cały dzień na plaży?
- Bardzo lubię atmosferę tego miejsca. Na plaży można spotkać mnóstwo ciekawych ludzi, bawić się z nimi. Poza tym to wielka przygoda być ratownikiem. No i kocham wodę.
- Poza pływaniem, masz jeszcze jakieś pasje?
- Lubię sport. Obecnie oddaję cały wolny czas windsurfingowi. Chętnie chodzę też do kina, a moim ulubionym filmem jest oczywiście „Wielki Błękit”. Nie potrafię sobie również odmówić hucznych imprez z przyjaciółmi... Żeby dojść do siebie i na następny dzień stawić się w pracy, zaglądam do książki.
- Co powiedziałbyś młodym ludziom bawiącym się na plaży?
- Żeby bawili się z rozumą, bo woda to niebezpieczny żywioł. Łatwo można stracić zdrowie i życie, jeśli kieruje nami brawura i nieodpowiedzialność.
- Miałeś jakieś nieprzyjemne przygody podczas pracy?
- Na szczęście dotyczyły tylko niewłaściwego zachowania, na przykład przyprowadzania i puszczenia psów samopas.
- Jakiej jest twoje motto?
- Nie mam żadnego mądrego zdania. Po prostu staram się być optymistą.

Rozmawiał Michał Kruszynski



Siostry w plenerze

Wraca cykl wakacyjnych imprez plenerowych na placu w pobliżu Dworca Głównego w Gdańsku. W tym roku organizatorzy wprowadzili opłaty za występ, ale cena za posłuchanie gwiazd jest rzecz można symboliczna. Serial otworzy nie byle kto, bo zespół Sisters. Młodzieżkie siostry Paulina i Natalia Przybyś robią błyskawiczną karierę - dają mnóstwo koncertów, zwyciężają w festiwalu opolskim i koncercie TopTrendy. Są największą atrakcją koncertową w Polsce od dobrych kilku lat. Sisters wyszły ze sceny hiphopowej, więc nie dziwi, że przed nimi wystąpią wykonawcy tego gatunku. Usłyszymy raperów Mezo i Jeden Osiem L.

niedziela, godz. 20, dawny Plac Zebrań Ludowych, Gdańsk, vstup 2 zł: ulga dla rodzin - dzieci wchodzą za darmo

(tor)

Zapewne
ucieszy
Was
występ
Jeden Osiem L
i Sisters



Foto: Przemysław Świdorski

Zidane w kurorcie

Mimo, że Francja nie zachwyciła na Mistrzostwach Europy, jej porażka z Grecją w ćwierćfinale z jednej strony została uznana za niespodziankę, z drugiej za zasłużony wynik, 10 Zinedine Zidane cały czas pozostaje jednym z najlepszych piłkarzy na świecie. Mamy dla mieszkańców Trójmiasta i turystów bardzo dobrą wiadomość. Nie trzeba jechać do Portugalii, żeby spotkać słynnego „Zizu”. Wystarczy pójść na molo i odwiedzić wystawę figur woskowych. Jest ona czynna codziennie od godz. 10 do 22. Bilety normalne 10 zł, ulgowe 6 zł.

(m.ż.)



Tak wyglądał Zinedine Zidane na boisku. W Sopocie też mamy swojego Zidane - tylko, że z wosku.

WOPR
NIVEA

Ratownik Lata 2004

Imię, nazwisko ratownika

Imię, nazwisko

i adres osoby

zgłaszającej

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez organizatora konkursu na cele z nim związane.

podpis

WOPR
NIVEA

BEZPIECZNE LATO Z NIVEA I WOPR

WOPR
NIVEA

R E K L A M A

KABARET

Jeden na scenie

Solowe spektakle kabaretowe są gatunkiem bardzo trudnym i wymagającym dla wykonawcy. Takie wyzwanie podjął niemiecki aktor Steffen Möller, który wystąpi dzisiaj dwukrotnie w Teatrze Muzycznym. Temat programu będzie gorący i oczywisty - najbardziej znany w Polsce niemiecki pracownik najemny zatytułował swój spektakl „Ol Unia”. Będzie wiele o blaskach i cieniach życia pod wspólnym, europejskim dachem. Dowiemy się sporo o słabostkach własnych i naszych sąsiadów. **niedziela, godz. 17 i 19.30, Teatr Muzyczny, Gdynia, bilety: 40 i 50 zł** (tor)

FESTIWAL

Gorące lato

Trwa festiwal filmów latynoamerykańskich „Gorące lato w mieście”. W niedzielę pokazane zostaną trzy filmy:

godz. 17 - Splecione ciała. Tango w Buenos Aires. **godz. 18.40 -** Rytm Brazylii. **godz. 20.35 -** I twoją matkę też

Klub ŻAK, Gdańsk, ul. Grunwaldzka 195/197
bilety: 8-12 zł

przed obiadem

Najsmaczniejsze pomysły na niedzielę



O godz. 10 na pięci autobusów podmiejskich przy ulicy Kółkarskiej rozpocznie się Ogólnopolski Złoty Miłośników Komunikacji Miejskiej. W programie: przejazd do Ustki 20-leciem Jeletem Berlietem PR 110, pieszka wycieczka Szlakiem Słupskich Tramwajów, wizyta w słupskich firmach i zakładach autobusowych.



Od godz. 11 przy ul. 31 Stycznia w Chojnicach trwać będzie jarmark kaszubski, o godz. 14 natomiast w Fosi Miejskiej rozpocznie się Przegląd Pieśni, Tańca i Muzyki o Złotego Tura.



O godz. 15 na plaży zachodniej odbędzie się koncert Arki Noego. To wielkie wydarzenie leżanie zawięzającą księżem z parafii św. Jakuba Apostoła w tebie, którzy zorganizowali występ małych gwiazd.



O godz. 11 od mszy św. rozpocznie się VI Powiatowy Przegląd Zespołów Folklorystycznych. Później na scenie na placu Kaszubskim zaprezentują się najlepsze zespoły kaszubskie. Wstęp wolny.



Od godz. 10 trwać będą imprezy związane z XI Międzynarodowym Pokazem Kucia Artystycznego. Będzie można obejrzeć m.in. spektakle historyczne „Zaciąg na wojnę XIII-letnia” oraz „Z dziejów Zakonu Krzyżackiego”. Wstęp wolny.

Władysławowo
Łeba
Wierchucino
Rumia
Gdynia
Sopot
Gniez
Chojnice

O godz. 16 rozpocznie się główna część piątej edycji Alei Gwiazd Sportu. Dwie godziny później na centralnym stadionie mecz piłkarski rozegrają parlamentarzyści z aktorami. O godz. 19 na scenie wystąpi gwiazda wieczoru - Eleni. Wstęp wolny.

Od godz. 9 do 19 można oglądać wystawę kaktusów zorganizowaną przez Gdański Oddział Polskiego Towarzystwa Miłośników Kaktusów (ul. Partyzantów 2). Wśród zbiorów prezentowanych na wystawie będzie można obejrzeć m.in. kolekcję Andrzeja Hinza z Rumi. Wstęp wolny.

O godz. 17 i 19.30 w Teatrze Muzycznym z solowym spektaklem kabaretowym „Ol Unia” wystąpi Steffen Möller. Zapowiada się niezła zabawa! Bilety - 40 i 50 zł.

O godz. 18 zapraszamy na koncert finałowy, który odbędzie się w ramach I Pomorskich Dni Kultury Etnicznej. Na mołu wystąpią m.in.: zespół tańca irlandzkiego Riverel, ukraińska kapela folkowa Chutir, zespół taneczny Witrohol, młodzieżowa grupa Noria z Łęborka, grupa tańca Uberrashung z Bytowa. Zespoły Pieśni i Tańca: Kołowie i Retro oraz tatarski zespół wokalistyczny Buńczuk. Zagra również zespół jazzowy. Bilety: 1,70 i 3,30 zł.

Info: A. Jankowski

po deserze

IMPREZA

Reaktywacja

Wielkie party hiphopowe zapowiadają się w Galaxy. Gwiazdami niedzielnego wieczoru będą Pezet i Noon. Możemy sobie wiele obiecywać po tym występie, bo płyta duetu „Muzyka Klasyczna” została uznana za jedną z najlepszych tegorocznych produkcji w Polsce. Ale to nie jedyną niespodzianką. Najpierw zabawią nas rezydenci - dj Flex, dj Bartz i dj Leo, a gościnnie grać będą Dobry Chłopak i Deszczu Strugi. **niedziela, godz. 21, klub Galaxy, Sopot, kazienniki Północne, bilety: 10 zł**

Etnicznie



Ostatnim dniem Pomorskich Dni Kultury Etnicznej w Sopocie jest niedziela. Od godz. 18 będzie można zobaczyć tancerzy i usłyszeć muzyków reprezentujących mniejszości narodowe - irlandzkie, ukraińskie, żydowskie, niemieckie, ale w wydaniu polskim bądź lekko spolszczonym. W tym m.in. zespół jazzowy w składzie - Cezary Paciorek k- akordeon, Emil Kowalski - klarnet, Sławomir Jaskulke - piano, Janusz Maciek Mackiewicz - bass, Tomasz Sowiński - drums pod hasłem „Szalom”. Będzie ukraińska kapela Chutir i młodzieżowa grupa tańca z Bytowa Uberrashung. Zapowiada się ciekawie. Koncert zakończy się pokazem walk ryoskich.

RECITAL W ATELIER

KONCERT

Dziecko Rosemary

Justyna to imię preramantyków. Faktycznie, wczesnoromantyczność ma w sobie to imię i - zwykle - jego nosiciela. Z pewnością - ma Justyna Szafran. Stały gość sopockiego teatru Atelier w niedzielę zaprasza na swój recital „Łagodna”. Wyśpiewa w nim kobiece tęsknoty do Wielkiej Miłości, kobiece żale samotności - postępując się światowymi przebojami Osieckiej, Piaf, Komedy, Grechuty, Młynarskiego, Satanańskiego... Będzie można usłyszeć m.in. brawurowy „Cabaret”, nastrojowe „Dziki wino”, nostalgiczne „Tango”, dramatyczne „Dziecko Rosemary”, a także tytułową „Łagodną”. Justynie Szafran będą towarzyszyć Piotr Matuszczyk przy fortepianie, Wiesław Prządka na akordeonie i na kontrabasie Zbigniew Wróbel.



niedziela, klub Atelier, al. Mamuski 1, godz. 20, wstęp 35 zł. (tas)

Emigrantka Dys

Hanna Dys da popis mistrzowskiej gry na organach. Artystka ukończyła gdańską Akademię Muzyczną w Gdańsku. Na jakiś czas emigrowała do Niemiec, gdzie kształciła się w Hochschule für Musik und Theater. W tym roku rozpoczęła studia podyplomowe w tejże szkole, jednocześnie pracując jako asystentka profesora Romana Peruckiego w AM w Gdańsku. Obok działalności solowej interesuje się również muzyką kameralną: współpracuje m.in. ze Scholą Cantorum Gedanensis, Polską Orkiestrą Kameralną oraz Polską Filharmonią Baltycką. W niedzielę w jej wykonaniu: utwory Bacha, Charpentiera, Torellego, Mendelssohna i Brahmsa. **niedziela, godz. 16, bazylika św. Brygidy, wstęp wolny**



Fot. Anna Arant

Mistrzostwa świata

W poszukiwaniu baltyckiego złota

Wsobotę w Gdańsku Brzeźnie, w niedzielę w Sztutowie - odbywają się eliminacje do VI Mistrzostw Świata w Polowaniu Bursztynu. W Gdyni, rywalizacja w zbieraniu baltyckiego „złota” odbędzie się w najbliższy piątek, 9 lipca. Początek o godzinie 13. W zawodach mogą brać udział dzieci - do ukończenia 15 roku życia i starsi - od 16 lat. Pierwsi za uczestnictwo zawodów płacą 10 zł, druzy - 20 zł. Do półfinału kwalifikuje się 10 najlepszych w obydwu kategoriach wiekowych. Karty zgłoszenia są w Gdyni w punktach informacji turystycznej i na stronach internetowych - mówi Jacek Olszewski, inspektor ds. turystyki. Dostarczyć je trzeba do 8 lipca do Urzędu Miejskiego, lub 9 lipca do godziny 12. w miejscu zawodów - na plaży w Orłowie. Półfinały i finał - 11 lipca, w Jantarze, gmina Stegna, na Mierzei Wiślanej. (K.N.)

PZTPROKOM

Mariusz Fyrstenberg i Marcin Matkowski - zwycięzcy turniejów ATP: Idea Prokom Open 2003 oraz Brasil Open 2004.

OWOCNA WSPÓŁPRACA

PZT PROKOM TEAM to nazwa programu szkoleniowego dla najbardziej uzdolnionych, młodych polskich tenisistek i tenisistów. Prokom Software SA oraz Polski Związek Tenisowy połączyły siły, by stworzyć najbardziej utalentowanym optymalne warunki profesjonalnego treningu.

Marcin Matkowski i Mariusz Fyrstenberg - nasi czołowi reprezentanci - zwycięstwem w ubiegłorocznym turnieju Idea Prokom Open w Sopocie zaznaczyli swoje miejsce na arenie międzynarodowej. Teraz zawodników PZT Prokom Team czeka występ na Igrzyskach Olimpijskich. Życzymy złota w Atenach!

PROKOM
SOFTWARE SA